

KS. PIOTR MAJER

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

ORCID 0000-0002-9516-8839

ISTOTNE ZMIANY W NOWYM POLSKIM TŁUMACZENIU KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

Treść: – 1. Zasady inspirujące prace nad nowym przekładem Kodeksu. – 2. Księga I. – 3. Księga II. – 4. Księga III. – 5. Księga IV. – 6. Księgi V i VI. – 7 Księga VII. – Podsumowanie.

1. Zasady inspirujące prace nad nowym przekładem Kodeksu

14 marca 2022 r. Konferencja Episkopatu Polski podczas zebrania plenarnego odbywanego w Warszawie zatwierdziła nowe, zaktualizowane tłumaczenie Kodeksu Prawa Kanonicznego, promulgowanego przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku¹, a w kolejnych latach wielokrotnie nowelizowanego przez kolejnych papieży.

Pierwsze tłumaczenie Kodeksu Prawa Kanonicznego na język polski ukazało się w 1984 r. Autorem przekładu był ks. prof. Edward Szafronowski, a tłumaczenie zostało krytycznie opracowane przez komisję naukową w składzie: bp prof. Piotr Hemperek, ks. dr Tadeusz Kujawski, ks. prof. Tadeusz Pieronek, ks. prof. Marian Al. Żurowski.

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25 I 1983, Acta Apostolicae Sedis, 75 (1983), pars 2, s. 1-317. Tłumaczenie polskie: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski*, Pallottinum, Poznań 2022.

Nowy przekład został opracowany przez autora niniejszego artykułu przy współpracy ks. prof. Leszka Adamowicza, po przeprowadzeniu konsultacji w polskim środowisku kanonistycznym.

Choć obowiązującym tekstem prawa jest tekst promulgowany w języku łacińskim², do którego zawsze należy się odnosić³, zwłaszcza w przypadku wątpliwości, w praktyce ogromna większość korzystających z Kodeksu Prawa Kanonicznego posługuje się jego polskim tłumaczeniem. Pamiętać jednak należy, że każdy przekład wiąże się z konieczności z pewnym zniekształceniem i nie jest dokładnie wierny oryginałowi. Znane jest włoskie powiedzenie: *traduttore, traditore* – „tłumacz (to) zdrajca”, wskazujące na to, że każde tłumaczenie wypacza w pewnym stopniu myśli autora albo formę utworu. Nie da się w jednym języku absolutnie wiernie odtworzyć niuansów drugiego, tym bardziej, że język polski nie należy do języków romańskich i niekiedy nie sposób znaleźć właściwego tłumaczenia, które w pełni oddawałoby specyfikę terminów łacińskich⁴. Tłumaczenie tekstów prawnych napotyka ponadto na trudności szczególne wynikające z osadzenia terminów w danym systemie prawa, dlatego niektóre krótkie łacińskie sformułowania muszą być oddawane wieloma słowami, by brzmiały poprawnie w języku polskim⁵. Należy zadbać

² Należy zauważyć jednak, że niektóre nowelizacje Kodeksu zostały promulgowane w języku włoskim w dzienniku *L'Osservatore Romano* (motu proprio *Spiritus Domini*, 10 stycznia 2021 r., *L'Osservatore Romano*. Edizione quotidiana, 161 (2021), n. 7, 11.11.2021, s. 10; motu proprio *Competentias quasdam decernere*, 11 lutego 2022 r., *L'Osservatore Romano*. Edizione quotidiana, 162 (2022), nr 37, 15.02.2022, s. 8); a później dopiero zostały ogłoszone w języku łacińskim na stronie internetowej Stolicy Apostolskiej z zamiarem ich opublikowania w *Acta Apostolicae Sedis*. Z formalnego punktu widzenia tekstem oryginalnym tych ustaw jest tekst włoski.

³ SEKRETARIAT STANU, *Normae de latino textu C.I.C. tuendo*, 28 stycznia 1983 r., *Enchiridion Vaticanum*, t. 8, Bologna 1993, s. 514-517.

⁴ Tak jest np. z tłumaczeniem dwóch różnych łacińskich rzeczowników *capacitas* i *habilitas*, które, choć mają różne znaczenie, z konieczności są tłumaczone na język polski tak samo – „zdolność”.

⁵ Np. wyrażenie *iudex unicus*, dosł. sędzia pojedynczy, dotychczas tłumaczone niezbyt szczęśliwie na używany w dawniejszej polszczyźnie zwrot „sędzia jednoosobowy” (kan. 1424; 1425 § 4; 1441; 1449 § 4; 1505 § 1; 1610 § 1; 1657), w nowym

o to, by określone łacińskie terminy prawne były tożsame z określeniami funkcjonującymi w polskim języku prawnym. Niektóre terminy trzeba uznać za nieprzetłumaczalne⁶ i pozostawić je w wersji łacińskiej, jak np. *latae sententiae*, *ferendae sententiae*, czy – w celu zaznaczenia braku właściwego słowa w języku polskim – jak w przypadku imiesłowu *ratum*, którego tłumaczenie na język polski jako „zawarte” jest dalece niedoskonałe⁷. Podobne problemy pojawiały się przy próbach znalezienia nowego tłumaczenia słowa *patrinus* w odniesieniu do sakramentu bierzmowania, bowiem tłumaczenie go na „świadek bierzmowania” jest niezadowalające⁸, zważywszy iż tym samym słowem *patrinus* określa się chrzestnego⁹. Jednak z uwagi na zakorzenienie w praktyce duszpasterskiej pozostawiono je w dotychczasowym brzmieniu.

Jakie były zasadnicze założeniami przyjęte w pracy nad nowelizacją dotychczasowego przekładu Kodeksu Prawa Kanonicznego?

- a. Uwzględnienie wszystkich dotychczasowych nowelizacji Kodeksu.

przekładzie zostało przełożone – zgodnie ze współczesnym polskim językiem prawniczym – na „sędzia orzekający w składzie jednoosobowym”.

⁶ Zob. P. KROCZEK, *Tłumaczenie kościelnych tekstów prawnych – aspekt praktyczny*, „Annales Canonici” 6 (2010), s. 216.

⁷ Na ten temat szerzej zob. P. MAJER, *Nowe polskie tłumaczenie Kodeksu Prawa Kanonicznego – uwagi na temat kanonów regulujących małżeństwo*, „Ius Matrimoniale” 33 (2022), nr 1, s. 7-9.

⁸ Zob. P. MAJER, *Czy rodzice bierzmowanego mogą pełnić funkcję świadków bierzmowania?*, w: *Lex tua veritas*. Księga pamiątkowa dedykowana Jego Magnificencji Księdzu Profesorowi Janowi Maciejowi Dyduchowi z okazji 70. rocznicy urodzin, red. P. Majer, A. Wójcik, Kraków 2010, s. 505; P. MAJER, *Chrzestni, świadkowie bierzmowania i świadkowie zawarcia małżeństwa. Perspektywa ekumeniczna*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 124-125.

⁹ W kanonach o chrzcie w nowym przekładzie Kodeksu *patrinus* jest tłumaczony jako „ojciec chrzestny”, *matrina* jako „matka chrzestna” a *patrini* jako „rodzice chrzestni”, zamiast – jak dotychczas – tylko „chrzestny”, „chrzestna” i „chrzestni” (zob. kan. 872-874). W ten sposób zachowany został źródłosłów łaciński nawiązujący do „rodzicielskiej” funkcji chrzestnych.

- b. Usunięcie wszystkich – poważnych i mniejszej wagi – błędów merytorycznych dostrzeżonych w dotychczasowym tłumaczeniu¹⁰.
- c. Gruntowne poprawienie komunikatywności przekładu, skorygowanie licznych nieprawidłowości natury językowej, błędów i niedoskonałości stylistycznych, gramatycznych, poprawienie szyku zdań oraz interpunkcji i stosowania wielkich liter. Zmiany stylu języka stanowią ogromną większość wszystkich zmian dokonanych w nowym tłumaczeniu Kodeksu.
- d. Ujednolicenie przekładu przynajmniej ważniejszych terminów i zwrotów, tak by w całym Kodeksie ten sam wyraz łaciński był tłumaczony wszędzie jednakowo¹¹.

¹⁰ Jednym z przykładów ewidentnie błędnego tłumaczenia jest przekład kan. 1004 § 1. Dotychczas brzmiał on: „Namaszczenia chorych można udzielić wiernemu, który po osiągnięciu używania rozumu, znajdzie się w niebezpieczeństwie śmierci na skutek choroby lub starości”. Tymczasem w łacińskim oryginale nie ma mowy o niebezpieczeństwie „śmierci”, a nawet o tym, że trzeba już „znajdywać się” w niebezpieczeństwie. Dlatego nowe tłumaczenie tego przepisu brzmi: „Namaszczenia chorych można udzielić wiernemu, który osiągnąwszy zdolność używania rozumu, z powodu choroby lub starości zaczyna znajdować się w niebezpieczeństwie”. Przekład ten harmonizuje z nauczaniem Kościoła o sakramencie namaszczenia chorych, który nie jest sakramentem „dla umierających”. Wydana przez Konferencję Episkopatu Polski dnia 7 czerwca 2017 r. *Instrukcja dotycząca posługiwania chorym i umierającym*, Akta Konferencji Episkopatu Polski 29 (2017), s. 108-113, przywołuje kan. 1004 § 1 w wolnym od błędów przekładzie (nr 19). Pośród przepisów, które były dotychczas błędnie tłumaczone zob. także kan. 135, 227, 749, 1109, 1110, 1111 § 1, 1425 § 4, 1532, 1650 § 1, 1651, 1653, 1707.

¹¹ Np. rzeczownik *recognitio* (a także czasownik *recognosco* oraz imiesłów *recognitum*) dotychczas tłumaczony niekonsekwentnie jako: „zatwierdzenie”, „potwierdzenie”, „przejrzenie”, „uznanie”, „zbadanie”, „dopuszczenie”, teraz jest tłumaczony – jak w dotychczasowych przekładach kan. 40 i 958 § 2 – jako „sprawdzenie”. Podpowiedzią był przypis zamieszczony przez ustawodawcę w Motu proprio *Magnus principium*, z 3 września 2017 r., AAS 109 (2017) 967-970, odnoszący się do tłumaczenia tego słowa na język włoski i powołujący się na Notę Papieskiej Rady ds. Interpretacji Tekstów prawnych z dnia 28 kwietnia 2006 r., w której wyjaśniano naturę tej instytucji prawnej: „Nella versione italiana del C.I.C., comunemente in uso, il verbo «recognoscere» è tradotto «autorizzare», ma la Nota esplicativa del Pontificio Consiglio per l’interpretazione dei Testi Legislativi ha precisato che la

- e. Dostosowanie tłumaczenia Kodeksu Prawa Kanonicznego do polskiego języka prawnego i prawniczego, tak by kanoniści i prawnicy świeccy posługiwali się tymi samymi określeniami w odniesieniu do tych samych instytucji prawnych.

Najwięcej zmian w nowym tłumaczeniu Kodeksu to udoskonalenia stylistyczne, poprawa szyku zdań czy interpunkcji. Są jednak takie poprawki, które polegają na zastąpieniu dotychczas stosowanych pojęć i terminów innymi. W dalszym ciągu zostaną przedstawione tylko najważniejsze spośród wprowadzonych modyfikacji, które, jak się wydaje, w największym stopniu wpłyną na zmianę języka kanonistycznego.

2. Księga I¹²

Zmianie uległ sam tytuł księgi – dotychczas *Normae generales* tłumaczono na „Normy ogólne”, w zrewidowanym przekładzie księga I zatytułowana jest „Przepisy ogólne”. Zmiana ta wydaje się poważna i dość śmiała. Polscy kanoniści przyzwyczaili się do dotychczasowej nazwy – „Normy ogólne”. W programach studiów na wydziałach prawa kanonicznego tak właśnie określany jest jeden z przedmiotów. Takie wyrażenie zawarte jest też w nazwach katedr na wszystkich wydziałach prawa kanonicznego w Polsce. Zmiana uzasadniona jest dwiema racjami. Po pierwsze, przepis to samodzielna jednostka redakcyjna tekstu prawnego – zdanie, często wyróżniane wizualnie i językowo jako artykuł, paragraf, czy – w prawie kościelnym – kanon. Norma zaś – choć często jest traktowana jako synonim przepisu – to reguła postępowania skonstruowana w oparciu

recognitio «non è una generica o sommaria approvazione e tanto meno una semplice “autorizzazione”. Si tratta, invece, di un esame o revisione attenta e dettagliata...». W kontekście przywołanych słów „esame” i „revisione” przekład na „sprawdzenie” najlepiej oddaje istotę *recognitio*, którą jest ponowne sprawdzenie, zbadanie na nowo.

¹² Ta część artykułu jest skróconą wersją publikacji autora: *Nowe polskie tłumaczenie Kodeksu Prawa Kanonicznego – uwagi na temat Księgi I „Przepisy ogólne”*, w: *Ecclesia Christi*. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Wroczeńskiemu SCJ z okazji 40. rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej, red. M. Saj, M. Stokłosa, Warszawa 2023, s. 337-351.

o elementy znajdujące się w przepisach (czasami znajdujących się w różnych miejscach, a nawet w różnych ustawach) i wskazująca komuś, jak powinien postępować w określonej sytuacji. Przepisy zawarte w kan. 1-203 Kodeksu Prawa Kanonicznego w tym znaczeniu są właśnie „przepisami”, czyli „zdaniami, z których składa się ustawa”¹³, jaką jest Kodeks Prawa Kanonicznego. Stąd zmiana dotychczasowego tłumaczenia. Racja druga to fakt, iż w polskim języku prawnym „przepisy ogólne” to m.in. „postanowienia wspólne dla wszystkich albo dla większości przepisów merytorycznych zawartych w ustawie”¹⁴. Taką właśnie rolę pełnią przepisy zawarte w księdze I Kodeksu Prawa Kanonicznego: mają zastosowanie do wszystkich pozostałych części Kodeksu¹⁵.

Do innych istotnych zmian zawartych w księdze I na pewno trzeba zaliczyć nowe tłumaczenie łacińskiego terminu *actus iuridicus*, który w dotychczasowym przekładzie Kodeksu widniał jako „akt prawny”¹⁶, w nowym zaś jest tłumaczony jako „czynność prawna”, jak było to postulowane w doktrynie¹⁷.

¹³ R. SOBAŃSKI, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, cz. 1: *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 55.

¹⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, tekst jednolity Dz.U. z 2016 r. poz. 283, § 21, ust. 2. Dział zatytułowany „przepisy ogólne” znajduje się np. na początku wielu sekcji Kodeksu cywilnego (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 ze zm.), Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 ze zm.) i licznych ustaw.

¹⁵ Zob. też określenia poszczególnych sekcji Kodeksu przed kan. 35, 298, 573, 1399, 1691 § 1.

¹⁶ Zob. kan. 124-128.

¹⁷ Zob. P. SKONIECZNY, *Kanoniczna koncepcja czynności prawnej. Wprowadzenie dla prawników świeckich*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 37 (2017), nr 81, s. 69-70, przyp. 15. Taka zmiana została dokonana już wcześniej w niektórych prywatnych przekładach Kodeksu Prawa Kanonicznego, teraz zaś nabiera znaczenia oficjalnego. Zob. R. SOBAŃSKI, *Czynności prawne*, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 201-212; *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 146-150.

Należy zwrócić uwagę na istotną zmianę tłumaczenia rzeczownika *vis* w kan. 125 oraz innych przepisach, w których występuje to słowo. Dotychczasowe tłumaczenie tego rzeczownika „przymus” zmieniono na „przemoc”, co lepiej oddaje naturę łacińskiego pojęcia. *Vis* w Kodeksie Prawa Kanonicznego zawsze ma charakter wywieranej na kogoś siły fizycznej, czyli „przemocy”¹⁸. Będzie to miało z pewnością reperkusje w nomenklaturze stosowanej w prawie małżeńskim – tytuł nieważności małżeństwa, o którym mowa w kan. 1103, dziś znany jako „przymus i bojaźń” będzie musiał być określany jako „przemoc i bojaźń”, niezależnie od tego, że nieważność małżeństwa pod wpływem przemocy w naszych czasach i kulturze w praktyce nie ma miejsca¹⁹.

W poprawionym tłumaczeniu kan. 128 skorygowano błędne i niekonsekwentne tłumaczenie łacińskiego rzeczownika *damnum*, które w tym samym kanonie raz tłumaczono jako „szkoda”, innym razem jako „krzywda”. Tymczasem „krzywda” w prawie polskim to jedna z postaci „szkody”, obejmująca uszczerbek niemajątkowy w związku z doznaniem psychicznym osoby pokrzywdzonej. „Szkoda” jest natomiast pojęciem szerszym i obejmuje zarówno uszczerbek

¹⁸ Zob. G. DZIERŻON, *Nieważność aktu prawnego dokonanego pod wpływem przymusu* (kan. 125 § 1 KPK), Prawo Kanoniczne 60 (2017), nr 4, s. 3-4. P.J. VILADRICH, *Komentarz do kan. 1103*, w: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, red. P. Majer, s. 827-828. We włoskim tłumaczeniu Kodeksu Prawa Kanonicznego rzeczownik *vis* (w znaczeniu wady czynności prawnej) tłumaczony jest na „violenza” (przemoc, gwałt, przymus), nie zaś na „costrizione” (przymus). Zob. M. GRELEWICZ-LA MELA, B. NUZZO, *Słownik prawniczy włosko-polski. Dizionario giuridico italiano-polacco*, Warszawa 2003, s. 129 i 460.

¹⁹ Gdy chodzi o orzecznictwo rotalne, przywoływane są zaledwie dwa wyroki dotyczące wydarzeń z odległej przeszłości. Jeden odnosi się do małżeństwa zawartego w Egipcie w 1913 r. Kobieta, która nie chciała wyjść za mąż, była bita przed i po ceremonii. Gdy kapłan zwrócił się o wyrażenie zgody, kobieta milczała, ale po otrzymaniu dwóch uderzeń w kark pochyliła głowę, co zaskakująco zostało uznane za gest aprobaty. Drugi przypadek dotyczył małżeństwa zawartego w Chinach w 1926 r. Podczas ceremonii zawarcia małżeństwa kobieta była kilkakrotnie uderzona, siłą skłoniono jej głowę, by dała znak przyzwolenia. Zob. P. PELLEGRINO, *La vis et metus* (can. 1103) *nel Codex Iuris Canonici*, „Ius Canonicum” 37 (1997), nr 74, s. 532-532.

majątkowy, jak i niemajątkowy, czyli „krzywdę”²⁰. Oba rzeczowników nie można stosować zamiennie.

Przymiotnik *civilis* występujący w licznych kanonach, został przetłumaczony jako „państwowe”, nie zaś jak dotychczas „cywilne” – *ius civile*, *leges civiles* oznacza tu nie gałąź prawa – prawo czy ustawy „cywilne”, a więc te, które regulują stosunki między podmiotami prywatnymi – ale prawo czy też ustawy „państwowe” (lub także „świeckie”), czyli pochodzące z innego porządku prawnego niż *ius canonicum* i *leges canonicae*.

Niełatwym zadaniem było znalezienie właściwego tłumaczenia łacińskiego wyrażenia *usus rationis*, występującego w kan. 97 § 1 i 99 oraz w licznych innych kanonach Kodeksu²¹. Dosłowny przekład: „posiadanie używania rozumu”, choć mocno zakorzenił się w polskim języku kanonistycznym, nie jest fortunny językowo – rozumu się nie „posiada”, a tym bardziej nie posiada się jego „używania”. Łaciński zwrot wydaje się klarowny i zrozumiały, dosłowne tłumaczenie na język polski brzmi niezgrabnie – zwłaszcza w połączeniu z przymiotnikiem „niezupełny” albo w związku z „posiadaniem”. Zwroty „posiadanie” bądź „nieposiadanie używania rozumu” stosowane są wyłącznie w kontekście kanonicznym i z językowego punktu widzenia są zwyczajnie manieryczne. Dlatego w nowym przekładzie np. w kan. 97 § 2 zamiast „posiada używanie rozumu” pojawia się zwrot „potrafi używać rozumu”. Podobnie w innych miejscach Kodeksu dokonano stylistycznych zmian w przekładzie, pozostawiając jednak „używanie rozumu” w kan. 1095 n. 1 zarówno ze względu na doniosłość i zakorzenione użycie tego wyrażenia w kanonicznym prawie małżeńskim, jak i z uwagi na konieczność podkreślenia tego, że w przepisie chodzi o aktualne posługiwanie się rozumem²², nie

²⁰ Zob. M. SAFJAN, *Krzywda*, w: Wielka encyklopedia prawa, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 388-389; M. SAFJAN, *Szkoda*, tamże, s. 1010.

²¹ Zob. kan. 11; 852 § 1; 889 § 2; 914; 1004 § 1; 1005; 1095 n. 1; 1191 § 2; 1322; 1323 n. 6; 1324 § 1 n. 1; 1324 § 1 n. 2; 1345; 1398 § 1 n. 1; 1398 § 1 n. 2; 1398 § 1 n. 3; 1478 § 1; 1478 § 3.

²² Podobnie uczyniono w przepisach prawa karnego – zob. kan. 1323 n. 6; 1324 § 1 n. 1 i 2, 1345, 1398 § 1 n. 1, 2 i 3.

zaś o osiągnięcie trwałej zdolności, jak np. w kan. 99, 852 § 1 czy 914, w których stosuje się wyrażenie: „potrafi używać rozumu”.

Inne jest natomiast znaczenie łacińskiego wyrażenia (*non*) *sui compos*. Zwrot ten należy tłumaczyć nie w kontekście „używania rozumu” – jak dotychczas w kan. 97 § 2²³ – bowiem *non sui compos* dosłownie oznacza tego, kto jest „nieświadom samego siebie” czy „nie włada samym sobą”²⁴. W nowym przekładzie przyjęto jednolite tłumaczenie: „niezdolny do kierowania swoim postępowaniem”²⁵.

Należy zauważyć także dostosowanie do polskiego języka tłumaczenia rzeczownika *statuta*, używanego w języku łacińskim zawsze w liczbie mnogiej. Ponieważ w polskim języku prawnym i prawniczym na oznaczenie przepisów określających strukturę, zadania i sposób działania instytucji lub organizacji używa się rzeczownika „statut” w liczbie pojedynczej – forma „statuty” jest archaiczna i odnosi się do historycznych źródeł prawa²⁶ – tak też uczyniono w nowym przekładzie²⁷.

Ważną poprawką, uwzględniającą jedną z podstawowych ustrojowych zasad Kościoła, jest zmiana tłumaczenia kan. 135 § 1²⁸. W dotychczasowym przekładzie przepis ów brzmiał: „Władza rządzenia dzieli się na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą”. Jednak tłumaczenie czasownika *distinguitur* na „dzieli się” mogło prowadzić do błędnych wniosków, jakoby w Kościele obowiązywał

²³ Inne dotychczasowe rozbieżne tłumaczenia tego zwrotu (*non*) *sui compos* to „nieodpowiedzialny” (kan. 99), „poczytalny” (kan. 187) i „nieświadomy swego działania” (kan. 852 § 2).

²⁴ Zob. M. PLEZIA (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. I, Warszawa 1959, s. 635; A. JOUGAN, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 130; J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 184.

²⁵ Zob. też art. 13 § 1 Kodeksu cywilnego.

²⁶ „Statuty” w dawnej Polsce oznaczały zbiory przepisów prawnych oraz akty prawne będące odpowiednikiem dzisiejszych ustaw, np. Statuty wiślickie, Statuty kaliskie, Statuty piotrkowskie itp.

²⁷ Zob. np. kanony 115 § 2, 117, 118, 119.

²⁸ Na błędne tłumaczenie kan. 135 zwracał uwagę R. SOBAŃSKI, *Uwagi o tożsamości sędziego kościelnego*, „Prawo Kanoniczne” 45 (2002), nr 3-4, s. 6-7.

Monteskiuszowski podział władzy, tymczasem cała władza skupiona jest w podmiocie sprawującym urząd naczelny (*officium capitale*), czyli w Kościele powszechnym w osobie Biskupa Rzymskiego lub Kolegium Biskupów, a przypadku diecezji – w biskupie diecezjalnym²⁹. Można jednak mówić w Kościele nie o podziale, ale o rozróżnieniu funkcjonalnym owych trzech władz, tak iż wiadomo, kiedy papież lub biskup pełni funkcję ustawodawczą, wykonawczą lub sędziowską. Zawsze jednak jest to ten sam, jeden podmiot. Dlatego w tym przypadku należy posłużyć się innym znaczeniem czasownika *distinguere* – „wyróżniać, rozróżniać, odróżniać”, a poprawny przekład kan. 135 § 1 brzmi: „We władzy rządzenia wyróżnia się władzę ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską”.

Inna korekta oraz konieczne ujednolicenie tłumaczenia dotyczy rzeczownika *facultas* – zwłaszcza gdy chodzi o *facultates habituales* (zob. kan. 132). Dotychczas był on tłumaczony rozmaicie: uprawnienie³⁰, upoważnienie³¹, władza³², a nawet mandat³³ czy zezwolenie³⁴. Biorąc pod uwagę argumenty zawarte w piśmiennictwie³⁵, zdecydowano się na tłumaczenie rzeczownika *facultas* używanego w znaczeniu przyznania określonych kompetencji jako „upoważnienie”. Dlatego poprawną formą jest dziś „upoważnienie do asystowania”, „upoważnienie do spowiadania” itp.

Warto podkreślić ważną zmianę dotyczącą zasady *supplet Ecclesia* z kan. 144 § 1. Dotychczasowe tłumaczenie wskazywało, iż Kościół uzupełnia brakującą wykonawczą władzę rządzenia „w przypadku błędu dotyczącego stanu faktycznego lub prawnego”. Zauważyć jednak należy, iż w przepisie tym ustawodawca nie odwołuje się do

²⁹ Zob. D. CENALMOR, J. MIRAS, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 2022, s. 209.

³⁰ Zob. kan. 132 § 1 i 2; 144 § 2; 403 § 2 i 3; 510 § 2; 517 § 2; 533 § 3; 566 § 1; 690 § 2; 885 § 2; 887; 1336 § 1 n. 2; 1357 § 2.

³¹ Zob. kan. 966-976; 884 § 2; 1111 § 1 i 2; 1281 § 1.

³² Zob. kan. 508 § 1; 543 § 1; 566 § 1; 764; 882; 883.

³³ Zob. kan. 174 § 1.

³⁴ Zob. kan. 1482 § 1.

³⁵ Zob. P. SKONIECZNY, *Upoważnienia habitualne (facultates habituales) – wprowadzenie do problematyki*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 160.

tradycyjnych kategorii błędu prawnego i faktycznego (*error iuris* i *error facti*), z których pierwszy dotyczy prawa (jego istnienia, natury czy zakresu), a drugi odnosi się do faktu (rzeczy, osoby, czynności lub okoliczności)³⁶, ale używa zwrotów *error communis de iure* i *error communis de facto*. Oba wyrażenia odnoszą się nie tyle do błędu jako takiego, ale do jego „powszechności”. Błąd *de facto* powszechny oznacza błąd, którego ofiarą „w rzeczywistości”, czyli „faktycznie” pada zarówno podmiot sprawujący władzę wykonawczą (także szafarz bierzmowania, spowiednik, asystujący przy zawieraniu małżeństwa), jak i wspólnota wiernych. Błąd *de iure* powszechny natomiast, to błąd, który sam w sobie nie jest „powszechny” (np. gdy jego ofiarą pada tylko jeden człowiek), ale niezależnie od tego prawo uznaje go za taki, bowiem w danych okolicznościach wielu mogłoby znaleźć się w błędzie, dlatego prawo przyjmuje, iż jest on (potencjalnie) powszechny³⁷.

Także inna zmiana tłumaczenia dotycząca określenia jednej z form utraty urzędu z pewnością odbije się szerszym echem w polskim języku kanonistycznym i w kurialnej praktyce, bowiem często stosuje się ją w urzędowych dokumentach. Chodzi mianowicie o zastąpienie „usunięcia” z urzędu rzeczownikiem „odwołanie”³⁸. Choć łacińskie słowo *amissio* istotnie wywodzi się od czasownika *amoveo*, który dosłownie oznacza „usuwać” (*moveo* – poruszać, wprawić w ruch), słowa „usunięcie” i „usunąć” mają niewątpliwie negatywną konotację i mogą być łatwo odbierane jako dyscyplinarne czy karne „pozbawienie” kogoś urzędu. Tymczasem *amissio* nie jest karnym

³⁶ Zob. M. SITARZ, *Błąd*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 344-345.

³⁷ Problem obszernie wyjaśnia J. DOHNALIK, *Znaczenie zasady «supplet Ecclesia». Od kan. 209 KPK z 1917 roku do kan. 144 obecnego KPK. Interpretacja i aplikacja*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017), nr 4, s. 15-40. Niuans ten został bardzo dobrze uchwycony w niemieckim tłumaczeniu kan. 144, w którym fraza *in errore communi de facto aut de iure* przełożona jest na: „bei einem tatsächlich vorliegenden oder rechtlich anzunehmenden allgemeinen Irrtum”.

³⁸ Zob. kan. 184 § 1 oraz kan. 143 § 2; 192-195; 253 § 3; 318 § 2 (tu: *remove*); 430 § 2; 477 § 1; 481 § 1; 485; 494 § 2; 538 § 1 i 2; 552; 554 § 3; 563; 572; 624 § 3; 682 § 2; 805; 1410 § 5; 1422; 1436 § 2; 1740-1747.

odebraniem urzędu, bowiem można kogoś odwołać także wtedy, gdy bez własnej winy jego praca nie przynosi pożądanych rezultatów³⁹. Natomiast sankcją karną jest „pozbawienie” (*privatio*)⁴⁰. Zmiana ma zatem przyczynić się do lepszego rozumienia instytucji „odwołania” z urzędu, bowiem słowo „usunięcie” w języku polskim budzi negatywne skojarzenia. Zmiana jest także przykładem rozwoju języka przez jego użycie – nieczęsto chyba mamy do czynienia z praktyką wydawania w kuriach diecezjalnych dekretów „usunięcia” z urzędu, raczej mowa w dokumentach o „odwołaniu” z funkcji, stanowiska czy urzędu kościelnego.

Ujednolicono także przekład łacińskiego rzeczownika *renuntiatio*, który niekiedy był tłumaczony jako „rezygnacja”⁴¹, a niekiedy „zrzeczenie się”⁴² – dziś jedynym przekładem jest „rezygnacja”.

Zamiast dotychczasowego „przydzielenia” (*institutio*), które następuje po prezentacji, w nowym tłumaczeniu Kodeksu mówi się o „ustanowieniu” prezentowanego na urządzie⁴³, przyjmując wszędzie dotychczas stosowane sformułowanie z kan. 317 § 1 i 542 n. 2.

Poprawiony został również błędny przekład przymiotnika *notorius*, poprzednio tłumaczonego jako „notoryczny”⁴⁴. Poprawne tłumaczenie to „notoryjny”, czyli powszechnie znany, i w takim znaczeniu ów przymiotnik jest stosowany w polskim języku prawniczym⁴⁵. Natomiast „notoryczny” to ciągle się powtarzający. Trudno używać przymiotnika o takim znaczeniu, gdy mowa np. o odstąpieniu od wspólnoty Kościoła czy wiary katolickiej⁴⁶ albo o notoryjnym

³⁹ Zob. np. kan. 1740-1741.

⁴⁰ Zob. kan. 196 § 1 i inne przepisy karne.

⁴¹ Zob. np. kan. 184 § 1, tytuł przed kan. 187, kan. 189.

⁴² Zob. np. kan. 332 § 2, 538 § 1 i 3.

⁴³ Zob. np. kan. 147, 158 § 1, 163.

⁴⁴ Zob. kan. 15 § 2 i kan. 171 § 1 n. 4, 1071 § 1 n. 4; 1071 § 2.

⁴⁵ Zob. art. 168 Kodeksu postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555 ze zm.), art. 228 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 ze zm.), art. 77 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. 1960 nr 30 poz. 168 ze zm.).

⁴⁶ Zob. kan. 171 § 1 n. 4; 694 § 1 n. 1.

konkubinacie⁴⁷ czy notoryjnym apostacie⁴⁸, bowiem musiałoby to oznaczać, że ktoś wiele razy odstąpił od Kościoła i wiary, dopuszczał się przestępstwa apostazji czy żył w konkubinacie. Tymczasem użycie słowa „notoryjny” oznacza, że chodzi o fakt powszechnie znany, któremu nie sposób zaprzeczyć i w związku z tym udowadnianie go jest zbędne⁴⁹.

Kolejną zmianą porządkującą polski język kanonistyczny jest ujednolicenie tłumaczenia przysłówków odnoszących się do sposobu wyrażenia woli, a mianowicie słów: *expresse*⁵⁰ i *explicite*⁵¹, które dotychczas były tłumaczone niekonsekwentnie, a nawet pomijane⁵². Przysłówek *expresse* w zrewidowanym przekładzie Kodeksu tłumaczony jest jako „wyraźnie” i oznacza wyrażenie woli dokonane w sposób pozytywny, czytelny, dla wszystkich oczywisty, tak iż wskazanie można zrozumieć łatwo i jednoznacznie⁵³. Przeciwnieństwem *expresse* jest *tacite*⁵⁴, które to słowo oznacza „milcząco” i polega na braku sprzeciwu, z czego można dopiero wnioskować o wyrażonym przyzwoleniu (np. milcząca zgoda).

Wyraźne (*expresse*) wyrażenie woli może być dokonane *explicite* lub *implicite*⁵⁵. *Explicite* w nowym przekładzie Kodeksu tłumaczone jest jako „wprost”, *implicite* natomiast – „w sposób dorozumiany”⁵⁶ lub „pośrednio”⁵⁷. Różnica między *explicite* a *implicite* polega na tym,

⁴⁷ Zob. kan. 1093.

⁴⁸ Zob. kan. 1184 § 1 n. 1.

⁴⁹ Zob. kan. 1747 n. 1 oraz kan. 2197 n. 2 i 3 CIC 1917.

⁵⁰ Zob. kan. 4; 5 § 1; 6 n. 2; 8 § 1; 10; 11; 15 § 1; 20; 24 § 2; 28; 30; 33 § 2; 46; 60; 67 § 2; 89; 91; 116 § 2; 137 § 1-4; 149 § 2; 200; 202 § 1; 203 § 1.

⁵¹ Zob. kan. 33 § 2; 34 § 3; 85; 135 § 2; 157.

⁵² Zob. kan. 132 § 2.

⁵³ Zob. M.C. HEINZMANN, *Expresse*, w: *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. III, Pamplona 2012, s. 875-877.

⁵⁴ Zob. F.J. URRUTIA, *De normis generalibus. Adnotationes in Codicem: Liber I*, Romae 1983, s. 12.

⁵⁵ Zob. tamże.

⁵⁶ Zob. kan. 33 § 2; 34 § 3; 85; 135 § 2; 157.

⁵⁷ Zob. kan. 1006.

że w pierwszym przypadku wola wyrażana jest w sposób sprecyzowany, w drugim natomiast jest wywnioskowana z kontekstu⁵⁸.

Inną zmianą natury językowej jest ujednolicenie przekładu łacińskich słów *competentia*, *competens* na „właściwość” i „właściwy”⁵⁹. Pozwala to na zachowanie znaczenia przyjętego w polskim języku prawnym i prawniczym, gdzie „właściwość” określa zakres uprawnień urzędu lub urzędnika do zajmowania się określonymi sprawami i podejmowania dotyczących ich decyzji. „Kompetencja” natomiast – przynajmniej w bardziej powszechnym użyciu – wskazuje na zakres czyjejs wiedzy, umiejętności i doświadczenia.

W całym Kodeksie ujednolicono także tłumaczenie klauzul: *firmo praescripto* – „z zachowaniem w mocy przepisu” (zamiast, jak dotychczas, „z zachowaniem przepisu”) oraz *salvo praescripto* – „z zastrzeżeniem przepisu” (dotychczas również „z zachowaniem przepisu” albo „zachowując przepis”).

Łaciński rzeczownik *nomen* tłumaczy się – zgodnie faktycznym zastosowaniem – nie jako samo „nazwisko”⁶⁰, ale „imię i nazwisko”. Spójnik „jeśli” został w całym Kodeksie zastąpiony „jeżeli”, tak bowiem jest używany w aktach prawa polskiego. Z tej samej racji czasownik „winien” został zmieniony wszędzie na „powinien”. Ujednolicono także tłumaczenie spójników: *vel* – „lub” i *aut* – „albo”,

⁵⁸ Typowym przykładem jest delegowanie upoważnienia do asystowania przy zawieraniu małżeństwa (zob. kan. 1111 § 1) w sposób dorozumiany – np. gdy proboszcz formalnie nie udziela innemu kapłanowi lub diakonowi delegacji do asystowania wprost, w formie ustnej lub pisemnej, i nie tylko się nie sprzeciwia, ale udziela mu instrukcji, jak ma się zachowywać podczas celebracji, wręcza mu dokumenty do podpisania, objaśnia miejscowe zwyczaje. Z zachowania proboszcza można wnioskować bez wątpienia, że delegacji udziela, a jego niebudzące wątpliwości zachowanie spełnia zawarty w kan. 1111 § 2 wymóg *ad validitatem*, by delegacja była udzielona *expresse*.

⁵⁹ Zob. kan. 26; 29; 30; 31 § 1; 33 § 2; 34 § 1 i 3; 35; 38; 47; 48; 57 § 1 i 3; 58 § 1; 59 § 1; 64; 79; 80 § 1; 83 § 2; 85; 114 § 1 i 3; 116 § 1 i 2; 117; 118; 120 § 1; 139 § 1; 145 § 2; 147; 149 § 2; 166 § 2; 179 § 1 i 2; 180 § 1; 182 § 1, 3 i 4; 183 § 1; 186; 191 § 1; 192; 193 § 3; 194 § 2; 195.

⁶⁰ Zob. kan. 66; 351 § 3; 352 § 2; 788 § 1; 830 § 3; 877 § 1, 2 i 3; 895; 979; 1048; 1053 § 1; 1121 § 1; 1357 § 2; 1552 § 1; 1554; 1612 § 1.

co zgodnie z zasadami logiki prawniczej ma w tekstach prawnych znaczenie, bowiem spójnik „albo” określa alternatywę o charakterze rozłącznym i dotyczy wyboru między dwoma wykluczającymi się znaczeniami (wybierając jedną część alternatywy, wyklucza się drugą), z kolei użycie w zdaniu spójnika „lub” oznacza, że mamy do czynienia z alternatywą łączną i oznacza możliwość wyboru obu części alternatywy ale też tylko jednej z nich⁶¹. W przepisach Kodeksu zwykle użycie spójników *aut* i *vel* w tym samym zdaniu oznacza bliskość znaczeniową dwóch kategorii połączonych *vel* lub wskazuje na różnicę zachodzącą między nimi, jeżeli dzieli je słowo *aut*⁶².

3. Księga II

W księdze II Kodeksu warte odnotowania są zmiany nazw instytucji kanonicznych – zamiast „konferencji episkopatu” łacińskie wyrażenie *conferentia episcoporum* jest tłumaczone dosłownie jako „konferencja biskupów”⁶³. Podobnie poprawiono tłumaczenie *administrator dioecesanus* na „administrator diecezjalny” (dotychczas często:

⁶¹ Zob. Z. ZIEMBIŃSKI, *Logika praktyczna*, Warszawa 2002, s. 79.

⁶² Np. w kan. 1099 – „Błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa...”, gdzie jedność i nierozzerwalność stanowią istotne przymioty małżeństwa (kan. 1056), natomiast godność sakramentalna małżeństwa zawartego między ochrzczonymi (kan. 1055 § 2) nie jest tylko istotnym przymiotem małżeństwa, ale należy do jego istoty. Zob. też podobną konstrukcję językową w kan. 88; 118; 127 § 2 n. 1; 149 § 1 i 2; 166 § 1; 188; 265; 298 § 2; 326 § 1; 400 § 2; 406 § 2; 475 § 2; 476; 479 § 2; 539; 859; 891; 930 § 2. Niemniej jednak podkreśla się, że w języku Kodeksu Prawa Kanonicznego nie można mówić o stałej prawidłowości w tym względzie, bowiem zdarza się, że spójniki *vel* i *aut* są stosowane inaczej, niż wskazywałyby reguły logiki prawniczej. Zob. G. MICHIELS, *Normae generales juris canonici. Commentarius libri I Codicis Juris Canonici*, t. I, Parisiis-Tornaci-Romae 1949, s. 522.

⁶³ Jednak nazwa konkretnej instytucji, jaką jest „Konferencja Episkopatu Polski”, która reszta nie występuje w Kodeksie Prawa Kanonicznego, pozostaje niezmieniona.

„administrator diecezji”⁶⁴) oraz *administrator paroecialis* na „administrator parafialny” (dotychczas: „administrator parafii”⁶⁵).

Ważna jest korekta tłumaczenia kan. 209 § 1 proklamującego podstawowy obowiązek zachowania wspólnoty z Kościołem przez każdego wiernego. Wyrażenie *sua quoque ipsorum agendi ratione* dotychczas wyrażane słowami „każdy przez swoje własne działanie”, w zrewidowanym przekładzie zostało przetłumaczone na: „także we własnym sposobie działania”. Wskazuje ono, że do zachowania wspólnoty z Kościołem nie wystarczy „poczuwać się” do przynależności doń, ale we wszystkich działaniach podejmowanych przez wiernego – także tych, które należą do sfery jego prywatności i autonomii doczesnej, np. praca zawodowa, wykształcenie, poglądy polityczne – ma obowiązek szanować więzy kościelnej komunii.

W kan. 227 poprawiony został błędny przekład wyrażenia *quaestiones opinabiles* – to nie kwestie „wątpliwe”, ale „dopuszczające wielość opinii”, czyli takie sprawy doczesne, w których dopuszcza się różne zdania, i które nie mogą być przedstawiane jako obowiązująca nauka Kościoła.

Warto dostrzec poprawę tłumaczenia niejasnego zwrotu „uprawianie transakcji” w kan. 286 pośród zajęć zakazanych duchownym – dziś *negotiationem exercere* tłumaczy się jako „prowadzenie interesów”, które to ogólne sformułowanie obejmuje wszelkie formy prowadzenia działalności biznesowej⁶⁶.

Gdy mowa o sposobach działania najwyższej władzy kościelnej, doprecyzowano, iż do Biskupa Rzymskiego należy „inicjowanie” (a nie tylko zapowiadanie, dobieranie czy wskazywanie) sposobu kolegialnego wykonywania swej funkcji przez Kolegium Biskupów⁶⁷.

⁶⁴ Zob. np. kan. 421.

⁶⁵ Zob. np. kan. 540.

⁶⁶ Zob. też kan. 1393 § 1.

⁶⁷ Zob. kan. 337 § 2 i 3, 341 § 2. Zob. M. KOŁODZIEJ, *Kolegialne działanie biskupów w aspekcie efektywnym i afektywnym*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich”, 31(2021), nr 34, s. 99.

Przy określaniu czasu mianowania na urząd ekonoma, zamiast o „pięcioleciu” w nowym tłumaczeniu używa się zwrotu „okres pięciu lat” lub „pięcioletnia kadencja”⁶⁸.

Zamiast o „kształceniu” duchowieństwa w nowym tłumaczeniu mowa jest o „formacji” (*institutio*) duchowieństwa⁶⁹, nowicjuszy⁷⁰ czy zakonników⁷¹. Doprecyzowane zostało tłumaczenie kan. 242 § 1 – zatwierdzenia Stolicy Świętej wymaga się przy każdej zmianie programu formacji kapłańskiej. Przekład wyrażenia *exercitia spiritualia*, które dotychczas było oddawane dosłownie jako „ćwiczenia duchowne”, został ujednolicony i dziś brzmi po prostu „rekolekcje”⁷². W miejsce dotychczasowych „nauk świętych” dziś mowa o „dyscyplinach kościelnych”⁷³.

Episcopus receptor, o którym mowa w kan. 270 w kontekście ekskardynacji, to nie „inny” biskup, ale biskup, który jest „gotowy przyjąć” duchownego do swej diecezji. Natomiast *transmigratio*, o której mowa w kan. 271 i 272 to dziś „przeniesienie się” duchownego do innej diecezji, a nie, jak dotąd, „przesiedlenie się”.

„Moderator” stowarzyszenia wiernych został zastąpiony „przewodniczącym”, dostosowując w ten sposób nazewnictwo do powszechnej praktyki⁷⁴. Zamiast o „wakacjach” mowa dziś o „urlopie”⁷⁵. Zmieniono także dotychczasowe tłumaczenie rzeczownika *erectio* na „erekcja”, która została zastąpiona „erygowaniem”⁷⁶, a w przypadku

⁶⁸ Zob. np. kan. 492 § 2, 494 § 2. Zob. też kan. 693.

⁶⁹ Zob. określenie rozdziału przed kan. 232.

⁷⁰ Zob. art. 2 przed kan. 646.

⁷¹ Zob. art. 4 przed kan. 659.

⁷² Zob. kan. 246 § 5, 719 § 1 – tak jak dotychczas w kan. 770 i 1039.

⁷³ Zob. kan. 229 § 2 i 3, 248, 279 § 1-3.

⁷⁴ Zob. kan. 317, 318, 320 § 3, 324 § 1.

⁷⁵ Zob. kan. 283 § 3, 410, 533 § 2, 550 § 3. *Nota bene*, w kan. 283 § 2 nie mówi się już o „prawie do urlopu” duchownego, bowiem w łacińskim oryginale nie pojawia się sformułowanie o przysługującym prawie. Zostało to podkreślone w nr. 101 odnowionego *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów* wydane przez Kongregację ds. Duchowieństwa dnia 11 lutego 2013 r.

⁷⁶ Zob. np. kan. 312 § 1 n. 2 i § 2, 504, 515 § 2, tytuł przed kan. 608, kan. 609 § 2, 647 § 1, 722 § 2, 1445 § 3 n. 3.

instytutów zakonnych „członków” (*sodales*) zastąpiono po prostu „zakonnikami”, naśladując w tym tłumaczenie włoskie Kodeksu, albo dodano określenie „członek instytutu”.

W odniesieniu do przepisów regulujących działalność Synodu Biskupów *ius peculiare* tłumaczy się dziś jako „prawo szczególne”, a nie, jak dotychczas, „specjalne”⁷⁷. Zmiana tłumaczenia nastąpiła także w kanonach dotyczących konferencji biskupów – *acta conferentiae* to nie „akta” (w znaczeniu dokumentów), ale „prace” względnie „działalność”⁷⁸.

Zrezygnowano z tłumaczenia rzeczownika *quasi-paroecia* jako „parafia tymczasowa” na rzecz „quasi-parafia” (kan. 516). Dotychczasowy przekład mógł bowiem prowadzić do błędnego wniosku, że chodzi o parafię prowizoryczną, która niebawem zostanie zniesiona. Tymczasem ma zostać zlikwidowana nie quasi-parafia jako jednostka administracyjna, ale przekształceniu ma ulec jej prawny status, gdy tylko nastąpią warunki umożliwiające erygowanie parafii we właściwym znaczeniu tego słowa.

Nowe tłumaczenie kan. 519, zgodnie z brzmieniem oryginalnym, podkreśla ścisły związek proboszcza z biskupem – proboszcz powołany jest do uczestnictwa w pasterskiej posłudze biskupa – „w jego Chrystusowej posłudze” – nie zaś, jak przekładano dotychczas, „w posłudze Chrystusa”. Mimo że proboszcz jest „własnym pasterzem”

⁷⁷ Zob. kan. 344 n. 2 i 3, 346 § 1-3, 348 § 2. *Lex peculiaris* to pozakodeksowa regulacja pewnej szczególnej instytucji prawnej (oprócz Synodu Biskupów takie wyrażenie pojawia się przy regulacji wakansu Stolicy Apostolskiej (kan. 359), Kurii Rzymskiej (kan. 360), odpustów (kan. 997) i kanonizacji sług Bożych (1403 § 1 i 2). W odnowionym przekładzie Kodeksu przyjęto tłumaczenie *lex peculiaris* jako ustawa szczególna, idąc za przekładem kan. 163 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. autorstwa S. Biskupskiego („Prawo Kanoniczne”, 2 (1959), nr 1-2, s. 60). Podobnie tłumaczone są sformułowania *ius speciale* (kan. 20) i *lex specialis* (kan. 569), we wszystkich przypadkach chodzi bowiem o regulację materii specyficznej, która nie jest objęta prawem ogólnym.

⁷⁸ Zob. kan. 456, 458 n. 1 i 2. Słowo *acta* w tych przepisach nie wskazuje na dokumenty (te bowiem są określane jako *decreta* lub *documenta*), ale jest imiesłowem biernym czasu przeszłego od czasownika *ago, agere*, a więc oznacza to, co zostało dokonane podczas zebrania plenarnego konferencji biskupów.

powierzonej mu parafii⁷⁹, nie tylko działa pod władzą biskupa diecezjalnego (kan. 515 § 1), ale go w parafii reprezentuje.

Pośród funkcji specjalnie powierzonych proboszczowi poprawiono tłumaczenie kan. 530 n. 6 – zamiast nie do końca zrozumiałego „święcenia źródła chrzcielnego” jest dziś „błogosławienie wody chrzcielnej”⁸⁰. Zamiast o „wspólnej kasie parafialnej”, do której należy przekazywać otrzymane ofiary, dziś mowa o „parafialnej masie majątkowej” (kan. 531), co odpowiada terminologii przyjętej w polskim języku prawniczym⁸¹.

W prawie zakonnym zamiast pojęcia „wyższy przełożony” (*superior maior*) dziś używa się zwrotu „przełożony wyższy”. Gdy zaś chodzi o charakter prawny stowarzyszeń życia apostołskiego, czasownik *accedunt* występujący w kan. 731, zamiast „dochodzą” jest dziś tłumaczony – w ślad za przekładami włoskim i hiszpańskim – na „upodabniają się” do instytutów życia konsekrowanego⁸².

W myśl obowiązujących zasad pisowni⁸³, zostało także skorygowane stosowanie wielkich liter, co było nadużywane⁸⁴ – zresztą w piśmiennictwie kościelnym dzieje się tak nie tylko na polu prawa kanonicznego.

⁷⁹ Doktryna podkreśla jednak, że nie w znaczeniu pełnym, tak jak biskup jest pastorem własnym. Zob. A.S. SÁNCHEZ-GIL, *Comentario al can. 519*, w: *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. II, Pamplona 1996, s. 1226-1229.

⁸⁰ Wyrażenie *fons baptismalis* w tekstach liturgicznych przekłada się na „chrzcielnicę”, ale (np. w obrzędach Wigilii Paschalnej) nie mówi się, że proboszcz błogosławi „chrzcielnicę”, lecz „wodę chrzcielną”.

⁸¹ Natomiast wyrażenie „wspólna kasa” należy do mowy potocznej.

⁸² Zob. też. kan. 604 § 1.

⁸³ Zob. *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Tarnów 2005.

⁸⁴ W dotychczasowym przekładzie z wielkiej litery bezzasadnie pisano np. słowa: papież, konferencja episkopatu, dziekan i prodziekan Kolegium Kardynałów. Natomiast w kan. 336, gdy mowa o Głowie Kolegium Biskupów, stosuje się wielką literę.

4. Księga III

W księdze III poza zmianami natury stylistycznej nie ma wielu poważniejszych modyfikacji, które niosłyby z sobą większe zmiany języka kanonistycznego. Oczywiście nie oznacza to, że poprawki językowe są nieistotne. Warto np. dostrzec lepsze sformułowanie kan. 748 § 2, który dotychczas brzmiał: „Ludzie nie mogą być przez nikogo zmuszani do przyjęcia wiary katolickiej wbrew własnemu sumieniu”, a w nowym przekładzie: „Nigdy i nikomu nie wolno zmuszać żadnego człowieka do przyjęcia wiary katolickiej wbrew jego własnemu sumieniu”.

Spośród merytorycznych zmian przekładu należy koniecznie zauważyć nowe tłumaczenie kan. 749 § 2, którego przedmiotem jest nieomyślnie nauczanie Kolegium Biskupów. Dotychczasowy przekład łacińskiego sformułowania *in unam sententiam ... conveniunt* na „wyrażają jednomysłność” był błędny. Jednomysłność bowiem polega na akceptacji danej decyzji przez wszystkich członków danego gremium, tak iż nawet jeden głos wstrzymujący się czy przeciwny sprawia, iż decyzja nie jest już podjęta jednomysłnie, ale jedynie większością głosów (nawet jeżeli większość ta byłaby przeważająca). Tymczasem nauczanie Soboru Watykańskiego II – cytowane słowa kanonu pochodzą z konstytucji *Lumen gentium*, nr 25 – nie wymaga „matematycznej” jednomysłności, ale zgodności „moralnej”, czyli braku znaczącego sprzeciwu⁸⁵. Trudno zresztą wyobrazić sobie formalne podejmowanie decyzji przez każdego bez wyjątku z członków Kolegium wśród biskupów „rozproszonych po świecie”, a tego właśnie wymagałaby idea jednomysłności. Dlatego ustawodawca kościelny nie użył w kan. 749 § 2 słowa *unanimiter* – jednomysłnie⁸⁶, ale posłużył się zwrotem analogicznym, choć nie równoznacznym. Z tej właśnie racji uległo zmianie tłumaczenie na język polski konstytucji *Lumen*

⁸⁵ Zob. Cz. BARTNIK, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982, s. 374-375.

⁸⁶ Zob. kan. 174 § 1.

gentium, nr 25⁸⁷ i konsekwentnie w nowym przekładzie Kodeksu Prawa Kanonicznego: „dochodzą wspólnie do przekonania”.

W kan. 774 § 2, w odniesieniu do tych, na których spoczywa obowiązek wychowania i którzy w tekście oryginalnym są oznaczeni jako *patrini*, dotychczasowy przekład „oraz na chrzestnych” uzupełniono słowami „i świadkach bierzmowania”, bowiem rzeczownik *patrini* odnosi się także i do nich, zgodnie z kan. 892-893.

Poprawiono także kan. 788 § 3 – konferencja biskupów winna określić „prerogatywy” przyznawane katechumenom, a nie „uprawnienia”, których jako nieochrzczeni jeszcze w Kościele nie posiadają⁸⁸.

Sprecyzowany został również przepis zabraniający wiernym podejmowania współpracy z czasopismami atakującymi wiarę i podważającymi zasady moralne, o którym mowa w kan. 831 § 1. Zgodnie z łacińskim oryginałem zakaz ten dotyczy nie czasopism, które „wyraźnie atakują religię lub dobre obyczaje”, ale tych, które „zwykły otwarcie atakować wiarę katolicką albo dobre obyczaje”. Wymaga się zatem, by dane czasopismo programowo i otwarcie walczyło z Kościołem i jego nauczaniem, a więc by było to pismo o profilu

⁸⁷ W pierwszym polskim wydaniu dokumentów Soboru Watykańskiego II fragment LG, 25 brzmiał: „Choć poszczególni biskupi nie posiadają przywileju nieomyślności, to jednak głoszą oni nieomyślnie naukę Chrystusową wówczas, gdy nawet rozproszeni po świecie, ale z zachowaniem więzów łączności między sobą i z Następcą Piotra, nauczając autentycznie o rzeczach wiary i obyczajów, jedno-myślnie zgadzają się na jakieś zdanie, jako mające być definitywnie uznane”. *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 1968, s. 191. Natomiast w nowym tłumaczeniu: „Chociaż poszczególni biskupi nie posiadają szczególnego prawa nieomyślności, to jednak głoszą oni nieomyślnie naukę Chrystusa wówczas, gdy nawet będąc rozproszeni po świecie, ale z zachowaniem więzów komunii między sobą i z Następcą Piotra, nauczając autentycznie o sprawach wiary i obyczajów, dochodzą wspólnie do przekonania, że jakieś zdanie powinno być definitywnie uznane”. *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 189.

⁸⁸ Zob. kan. 96 i 206 § 2.

antykatolickim, a nie tylko sporadycznie zamieszczało materiały nieprzyjazne Kościołowi⁸⁹.

5. Księga IV

Wyżej wspomniano już o niektórych znaczących zmianach tłumaczenia niektórych kanonów zawartych w księdze IV Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tu zostaną wskazane inne ważniejsze modyfikacje, które z pewnością będą kształtować język kanonistyczny.

Należało poprawić błędne tłumaczenie kan. 847 § 1, który traktuje o olejach świętych. Do sprawowania sakramentów, szafarz winien używać „oliwy” – a nie „olejów” – z oliwek, taka jest bowiem przyjęta nazwa, ale gdy korzysta z „oleju” z innych roślin, to łacińskie słowo *expressis* w tym przypadku nie oznacza, iż są to rośliny „określone”, ale chodzi o to, że olej jest z nich „wytłoczony” (od łac. czasownika *exprimo*). Oleje mają być przez biskupa „konsekwrowane” lub „pobłogosławione”, a nie „poświęcone” – tłumaczenie przymiotnika *benedictum* i czasownika *benedicere* zostało też poprawione w innych miejscach⁹⁰.

Przymiotnik *dispositi* stanowiący określenie spełnienia wymogów wewnętrznych, stanowiących warunków przyjęcia sakramentów, dotychczas tłumaczony niekonsekwentnie jako „dysponowani” lub „przygotowani”, dziś jest przekładany jako „usposobieni”⁹¹, tak jak w dotychczasowym tłumaczeniu kan. 987.

⁸⁹ Zob. P. MAJER, *Wierni wobec wystąpień i publikacji, które atakują religię i dobre obyczaje*, w: *Fides, quae de verbo nascitur et nutritur*. Nauczycielskie zadanie Kościoła wobec 1050. rocznicy Chrztu Polski, red. J. Krajczyński, A. Domaszek, Płock 2016, s. 147-149.

⁹⁰ Zob. kan. 853, 999, 1003 § 3. Trudno jednak oczekiwać, że pod wpływem nowego tłumaczenia zniknie z naszych kościołów woda „święcona”, bowiem nazwa ta jest tak mocno zakorzeniona w świadomości wiernych, iż nie widać korzyści duszpasterskiej, by dla puryzmu językowego temu się sprzeciwiać. Szerzej na temat niekonsekwencji terminologicznych, nie tylko w potocznym użyciu, ale także w księgach liturgicznych i innych zbiorach nabożeństw, zob. M. SAJ, *Woda święcona czy pobłogosławiona? Analiza prawno-liturgiczna*, „Prawo Kanoniczne” 59 (2016), nr 2, s. 59-72.

⁹¹ Zob. kan. 843 § 1, 844 § 3 i 4, 889 § 2, 962 § 1, 980, 987, 992, 1002.

Zmienione zostało tłumaczenie nadzwyczajnego szafarza chrztu w kan. 861 § 2 – dawny „katecheta” został zastąpiony „katechistą”. Wynika to z konieczności ujednolicenia tłumaczenia łacińskiego słowa *catechista*⁹² oraz z przyjętego w Polsce określenia nauczyciela religii katolickiej⁹³ mianem „katechety”. Niestety nowy przekład nie harmonizuje z polskim tłumaczeniem niedawnego motu proprio papieża Franciszka *Antiquum ministerium* z dnia 10 maja 2021 r.⁹⁴, w którym ustanowiona została posługa „katechety”⁹⁵.

W kan. 880 § 1 określającym materię i formę sakramentu bierzmowania nowe tłumaczenie dokładniej oddaje łacińską formułę *per unctionem chrismatis in fronte, quae fit manus impositione atque per verba...* – „przez namaszczenie krzyżmem na czole, dokonywane z nałożeniem ręki, i przez słowa...”. Dotychczasowe tłumaczenie: „przez namaszczenie krzyżmem na czole, którego dokonuje się przez nałożenie ręki i wypowiedzenie słów...” było niedokładne⁹⁶ i nie oddawało dobrze słów z konstytucji apostołskiej *Divinae consortium*

⁹² Zob. kan. 785 § 1 i 2.

⁹³ Zob. kan. 805.

⁹⁴ https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210510_antiquum-ministerium.html (dostęp 22.05.2022).

⁹⁵ Nie przeszkadza to jednak posługiwaniu się w tym samym dokumencie równoległe określeniami „katechista”, co należy ocenić negatywnie. Co więcej, prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Sakramentów w liście z dnia 3 grudnia 2021 r. skierowanym do przewodniczących konferencji biskupów (Prot. N. 627/21) przypomina, że do posługi tej nie powinni być ustanawiani m.in. nauczyciele religii w szkołach, jeśli nie pełnią zadań katechetycznych w parafii czy diecezji. https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/ccdds/documents/rc_con_ccdds_doc_20211203_lettera-rito-istituzione-catechisti_it.html. Skoro uczący religii w szkołach (u nas „katecheci”) nie mogą podjąć posługi „katechety”, to oficjalne tłumaczenie włoskiego „katechista” (w tym języku zostało promulgowane motu proprio *Antiquum ministerium*) na „katecheta” potęguje terminologiczny chaos.

⁹⁶ A nawet niepoprawne rzeczowo – nie dokonuje się namaszczenia „przez” nałożenie ręki. Natomiast czynność namaszczenia, której nie da się dokonać bez dotknięcia ręką czoła bierzmowanego, sama w sobie zawiera gest nałożenia ręki. Tak wynika z wyjaśnienia Papieskiej Komisji ds. Interpretacji Tekstów Soboru Watykańskiego II z 9 czerwca 1972 r.: „chrismatio ita peracta manus impositionem

naturae z 15 sierpnia 1971 r., w której papież św. Paweł VI ustalił nową formułę sakramentu bierzmowania i która stanowi źródło kan. 880 § 1⁹⁷.

Gdy chodzi o sakrament Eucharystii, warto zwrócić uwagę na nowe sformułowanie kan. 900 § 1: „Szafarzem, który w osobie Chrystusa może *urzeczywistnić* sakrament Eucharystii, jest jedynie kapłan ważnie wyświęcony”. Chodzi o nowe tłumaczenie czasownika *conficere* – dawniej przekładanego na „sprawować”, dziś „urzeczywistnić”. Dosłownie *conficio* oznacza: dokonać, sporządzić, spowodować, zdziałać⁹⁸.

W wielu kanonach czasownik *celebro* został przetłumaczony dosłownie na „celebrować”, zamiast, jak dotychczas, „odprawiać” czy „sprawować”⁹⁹. Podobnie zwrot *celebratio eucharistica* dziś tłumaczy się dosłownie na „celebracja eucharystyczna”, a nie „sprawowanie Eucharystii”¹⁰⁰.

W trakcie prac nad tłumaczeniem pojawił się postulat, by rzeczownik *pyxys* z kan. 939 nie był tłumaczony, jak dotychczas, „puszka”, ale „cyborium”. Jednak ponieważ ustawodawca posłużył się słowem *pyxys*, a nie *ciborium*, które także istnieje w języku łacińskim (podobnie jak *pyxys* wywodzi się z greckiego)¹⁰¹, nie zdecydowano się

sufficienter manifestat”. AAS 64 (1972), s. 526. Zob. M. PASTUSZKO, *Sakrament bierzmowania (kanony 879-896)*, Kielce 2005, s. 77-81.

⁹⁷ W polskim tłumaczeniu konstytucji apostolskiej te słowa przekładane są nieco inaczej: „Sakramentu bierzmowania udziela się przez namaszczenie krzyżem na czole, którego dokonuje się z włożeniem ręki i przez słowa: Przyjmij znamię Daru Ducha Świętego”. *Obrzędy bierzmowania. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 2 poprawione, Katowice 2010, s. 16. Tłumaczenie pochodzi od o. F. Małaczyńskiego OSB i zostało zamieszczone w czasopiśmie „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 28 (1975), nr 1-2, s. 6.

⁹⁸ Zob. A. JOUGAN, *Słownik kościelny...*, s. 138.

⁹⁹ Zob. np. kan. 900 2, 902, 903, 904, 905 § 1 i 2, 906.

¹⁰⁰ Zob. np. kan. 926, 928, 932 § 1.

¹⁰¹ Zob. A. JOUGAN, *Słownik kościelny...*, s. 106.

na zmianę¹⁰². Doprecyzowano natomiast tłumaczenie *vasculum* na „niewielkie naczynie”, zamiast, jak dotąd, tylko „naczynie”.

Poprawione zostało tłumaczenie kanonów regulujących „ofiary mszalne”, czyli – jak jest zatytułowany rozdział III przed kan. 945 – „ofiary składane na sprawowanie Mszy Świętej”. Zwroty *iuxta intentionem* i *ad intentionem* dziś są tłumaczone „według intencji”¹⁰³ albo „w intencjach”¹⁰⁴, przez co podkreśla się, iż Msze Święte są sprawowane w intencji wskazanej przez składającego ofiarę, a niekoniecznie w jego własnej intencji („za niego”). Natomiast nie zdecydowano się na tłumaczenie czasownika *applicare* w odniesieniu do Mszy Świętej, na „aplikować” Mszę Świętą¹⁰⁵, gdyż zważywszy na dzisiejsze znaczenie tego słowa, mogłoby to prowadzić do nieporozumień¹⁰⁶. Dlatego pozostawiono tłumaczenie tego czasownika jako „ofiarować” lub „odprawić” Mszę Świętą w określonej intencji¹⁰⁷.

W odniesieniu do sakramentu pokuty warto zwrócić uwagę na nowe tłumaczenie kanonów regulujących upoważnienie do spowiadania. W dotychczasowym przekładzie mowa była o „upoważnieniu

¹⁰² Z podobnych powodów nie zdecydowano się na zmianę rzeczownika „telegraf” w kan. 1079 § 4, mimo że urządzenie to już dawno wyszło z użycia i zostało zastąpione bardziej nowoczesnymi narzędziami do przekazywania informacji.

¹⁰³ Zob. kan. 945 § 1, 948, 949, 951 § 1.

¹⁰⁴ Zob. kan. 946.

¹⁰⁵ Mimo że niekiedy ten czasownik jest stosowany w odniesieniu do sprawowania Mszy Świętej w określonej intencji, np. w dotychczasowym tłumaczeniu kan. 949 i 951 § 1. Zob. także B. TROJANOWSKI, *Aplikowanie intencji Mszy Świętej za żywych i zmarłych. Podstawy teologiczne i normy prawa kanonicznego*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 29 (2021), nr 2, s. 181–201.

¹⁰⁶ Słownik Języka Polskiego PWN podaje następujące znaczenia czasownika aplikować: odbywać aplikację (praktykę przygotowującą do zawodu prawniczego); stosować lub podawać lek albo kosmetyk; też: zalecać go lub przepisywać; narzucać coś komuś, stosować coś wobec kogoś; naszywać aplikacje. <https://sjp.pwn.pl/sjp/aplikowac;2550501.html> (dostęp 23.05.2022). Do tego dochodzi niepoprawne, choć częste dziś stosowanie – pod wpływem języka angielskiego – czasownika „aplikować” w znaczeniu „ubiegać się” o dotację, grant, pracę czy stanowisko.

¹⁰⁷ Zob. kan. 388 § 1-4, 429, 534 § 1-3, 548 § 2, 549, 901, 945 § 1, 946, 948, 949, 950, 951 § 1, 952 § 1, 953, 955 § 1. Niekiedy w dawnym przekładzie posługiwano się tłumaczeniem „aplikować” Mszę Świętą, z czego w nowym tłumaczeniu zrezygnowano.

habitualnym¹⁰⁸. Jednak łaciński oryginał nie zawiera zwrotu *facultas habitualis*, jak w kan. 132 § 1, ale *facultas ad confessiones habitualiter excipiendas*, co zostało przetłumaczone jako „upoważnienie do stałego spowiadania”.

Bardziej dobitnie oddany został w nowym tłumaczeniu łaciński zwrot *nefas est* wyrażający kategorię zakaz uzasadniony prawem Bożym – w kan. 927 („bezwzględnie zabronione jest” konsekrowanie jednej postaci eucharystycznej bez drugiej albo obydwu postaci poza celebracją eucharystyczną), kan. 983 § 1 („absolutnie nie wolno” spowiednikowi w czymkolwiek zdradzić penitenta), kan. 1026 („pod żadnym pozorem i w żaden sposób nie wolno” nikogo zmuszać do przyjęcia święceń), kan. 1190 § 1 („bezwzględnie zakazana” jest sprzedaż relikwii).

Czasownik *promoveo* i rzeczownik *promotus* w odniesieniu do sakramentu święceń są obecnie tłumaczone na „promować”, „promowany”, a nie, jak poprzednim przekładzie – odpowiednio „dopuszczać” i „kandydat”. Czasownik „promować” wskazuje bowiem na to, że inicjatywa w udzieleniu danego święcenia należy do osób, które podejmują decyzję w imieniu Kościoła, a nie jest jedynie wyrażeniem zgody na prośbę samego zainteresowanego (dopuszczeniem). Byłoby to kuriozalne zwłaszcza w kontekście promowanych do biskupstwa¹⁰⁹.

Kilkakrotnie pojawiające się w księdze IV łacińskie słowo *sponte* zostało przetłumaczone jako „z własnej woli”, aby lepiej oddać to, że dana decyzja winna wyjść od samej osoby, zrodzić się z jej własnej inicjatywy¹¹⁰. Natomiast *documentum authenticum* w nowym przekładzie to dokument „urzędowy”, zamiast – jak dotychczas – „autentyczny”¹¹¹.

¹⁰⁸ Zob. kan. 967 § 2, 971, 973, 974 § 1.

¹⁰⁹ Co ciekawe, w dotychczasowym przekładzie Kodeksu, mowa była o „promowanych do biskupstwa” (zob. np. kan. 379) i „promowanych do godności kardynalskiej” (kan. 351 § 3 i 833 n. 2), ale już w odniesieniu do święceń diakonatu i prezbiteratu łacińskie słowa *promotus* i *promoveo* najczęściej były tłumaczone inaczej. Zob. np. kan. 1028, 1029, 1032 § 1-3, 1033, 1035 § 1, 1036, 1037, 1039, 1050, 1052 § 2 i 3.

¹¹⁰ Zob. kan. 844 § 3 i 4, 877 § 2, 985, 1036, 1089, 1116 § 3, 1152 § 2 i 3.

¹¹¹ Zob. kan. 1070, 1105 § 2, 1707 § 1, a także kan. 430 § 2 (*authentica forma*), 1053 § 2 (*authenticum testimonium*). Natomiast w kan. 487 § 2, 1284 § 2, n. 9, 1544

Jest to zgodne z łacińskim znaczeniem przymiotnika *authenticum* i lepiej oddaje sens tego wyrażenia¹¹².

Nowości przekładu w odniesieniu do małżeństwa zostały szerzej omówione w innej publikacji¹¹³, tu zostaną przywołane jedynie niektóre z nich.

W licznych kanonach, w których ustawodawca posłużył się imiesłowem *celebratum* lub rzeczownikiem *celebratio* czy czasownikiem *celebro* w odniesieniu do małżeństwa, w dotychczasowym przekładzie słowa te tłumaczono jako małżeństwo „zawarte” lub „zawarcie” małżeństwa. Tymczasem fakt, iż odbyła się ceremonia zawarcia małżeństwa (*celebratio matrimonii*) – czy to w formie liturgicznej, czy też nie¹¹⁴ – wcale nie oznacza, że małżeństwo zostało rzeczywiście „zawarte” ze skutkiem w postaci powstania węzła małżeńskiego. Dlatego w wielu miejscach dokonano korekty tłumaczenia, tak by wskazywało ono, iż nie chodzi o ważne „zawarcie” małżeństwa, ale o jego „zawieranie”, czyli akt wyrażenia konsensu w przepisanej prawem formie. Aspekt niedokonany ma podkreślić to, że ustawodawca nie przesądza o tym, czy małżeństwo jest ważne, czy nie, ale wyraża

i 1658 § 2 przymiotnik *authenticum* został, zgodnie z kontekstem, przełożony jako „uwierzytelniony”.

¹¹² Zob. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski...*, s. 96. „Autentyczny” to zgodny z rzeczywistością, niebędący kopią, falsyfikatem ani przeróbką. Tymczasem w wymienionych przepisach chodzi o to, by dokument pochodził od osoby, która legalnie sprawuje określony urząd, a więc miał charakter oficjalny („urzędowy”).

¹¹³ Zob. przywołany w przyp. 7 artykuł, wyjątki którego pojawiają się w tej części.

¹¹⁴ W nowym przekładzie rozmyślnie nie tłumaczono rzeczownika *celebratio* jako „celebracja”, uznając, iż w odniesieniu do małżeństwa może być to mylące. Termin celebracja wskazuje bowiem na obrzęd liturgiczny, tymczasem małżeństwo niekoniecznie musi być zawierane w formie liturgicznej, mimo że taka jest zasada (por. kan. 1119). Czasownik *celebro* i rzeczownik *celebratio* stosowane są jednak także w odniesieniu do zawierania małżeństwa cywilnego (por. kan. 1071 § 1 n. 2; 1121 § 3; 1127 § 2). Tak więc mimo że wyrażenie „celebracja małżeństwa” jest poprawne, nie jest ono – poza kilkoma wyjątkami (kan. 1121 § 1 i 2; 1127 § 3; 1161 § 2) – używane w polskim przekładzie Kodeksu Prawa Kanonicznego. Nie używa się go też zresztą w polskim tłumaczeniu księgi liturgicznej *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do wyuczajów diecezji polskich*, wyd. 3, Katowice 1996.

jedynie to, że odbyła się celebracja małżeństwa albo ceremonia czy obrzęd jego zawarcia¹¹⁵.

W nowym przekładzie kan. 1073 dodano przysłówkę „prawnie”, którego jednak nie ma w tekście łacińskim¹¹⁶. Zmiana ta była podyktowana koniecznością uwydatnienia różnicy między łacińskimi rzeczownikami *incapacitas* i *inhabilitas* – oba są tłumaczone tak samo jako „niezdolność”, tymczasem ich znaczenie jest różne. *Incapacitas* to niezdolność tkwiąca w osobie „głębiej” i polegająca na braku naturalnych ludzkich dyspozycji. *Incapacitas* jest uprzednia w stosunku do *inhabilitas*, która polega na pozbawieniu zdolności na mocy prawa¹¹⁷. Osoba może być *capax*, ale jednocześnie być *inhabilis* – może posiadać zdolność naturalną, ale jednocześnie być pozbawiona przez prawo Boże lub ludzkie zdolności do ważnego zawarcia małżeństwa¹¹⁸.

W tłumaczeniu kan. 1096, który określa elementy wiedzy koniecznej do ważnego zawarcia małżeństwa, dokonano znaczących modyfikacji. Dotychczasowe tłumaczenie *consortium permanens* jako „trwały związek” zostało zmienione na „trwałą wspólnotę”, które to określenie lepiej uwydatnia jedność małżonków w ich wspólnym losie. Nowe jest także tłumaczenie zwrotu *saltem non ignorent* z § 1 – zamiast „aby strony wiedziały przynajmniej” jest „aby nupturienci nie pozostawali w niewiedzy przynajmniej co do tego”. Takie brzmienie wydaje się lepiej oddawać sens łacińskiego oryginału, który wskazuje,

¹¹⁵ Widać to wyraźnie w kan. 1061 § 3, gdzie mowa o małżeństwie mniemanym, czyli małżeństwie nieważnym, które było jednak „zawierane” (*celebratum*) – a nie „zawarte”, jak w przekładzie z 1984 r. – w dobrej wierze przynajmniej przez jedną ze stron. Słowo „zawarte” w aspekcie dokonanym implikuje ważność małżeństwa (a przynajmniej domniemanie ważności), tutaj tymczasem wiadomo, że małżeństwo jest nieważne.

¹¹⁶ Jest natomiast w kan. 1057 § 1: *inter personas iure habiles* – między osobami prawnie do tego zdolnymi.

¹¹⁷ Zob. G. DZIERŻON, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 88-89. Stąd *leges inhabilitantes* (por. kan. 10; 14; 15 § 1) to ustawy „uniezdalniające”.

¹¹⁸ Zob. U. NAVARRETE, *Derecho matrimonial canónico. Evolución a la luz del Concilio Vaticano II*, Madrid 2007, s. 441.

że od zawierających małżeństwo nie wymaga się pozytywnej „wiedzy”, ale tego, „by nie stawiali w niewiedzy” – wystarcza dysponowanie wiedzą bardzo ogólnikową i niewyraźną. Defekt poznania, który w § 2 został określony jako „ignorancja”, teraz jest tłumaczony na język polski jako „niewiedza”, a Słowo „dojrzałość”, po osiągnięciu której nie domniemywa się niewiedzy o podstawowych elementach małżeństwa, zostało w § 3 uzupełnione o przymiotnik „płciowa”, gdyż takie właśnie jest znaczenie zastosowanego w przepisie rzeczownika *pubertas*.

Wspomniano wyżej o poprawionym przekładzie kan. 1103, mianowicie o zmianie tłumaczenia rzeczownika *vis* z „przymusu” na „przemoc”, co z pewnością znajdzie duży rezonans w kościelnej judykaturze.

W nowym przekładzie zostały poprawione ewidentne błędy w tłumaczeniu kan. 1110 i 1111 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, które poważnie wypaczały sens obu przepisów i generowały problemy interpretacyjne. W pierwszym w polskiej wersji do słowa „ordynariusz” bezpodstawnie dodano przydawkę „miejsca”, której nie ma w tekście łacińskim. W drugim natomiast przydawkę „miejsca” bezzasadnie pominięto, choć figuruje ona w tekście oryginalnym.

Ważną zmianę należy odnotować w kan. 1108 § 2, 1120 oraz 1127 § 3. W przepisach tych, choć w różnych kontekstach, regulowane jest istotne zadanie osoby asystującej przy zawieraniu małżeństwa. W dotychczasowym przekładzie łaciński czasownik *exquiro* był tłumaczony jako „pytać”. Jednak znaczenie tego słowa jest inne – nie dotyczy ono po prostu „zadawania pytania”, ale jego wymowa jest mocniejsza: dochodzić, badać, żądać, domagać się, wypytywać¹¹⁹. Podczas zawierania małżeństwa asystujący nie „pyta” nupturientów, czy chcą zawrzeć małżeństwo, czy nie chcą, ale „wzywa” ich do wyrażenia konsensu zgodnie z kan. 1104 § 2. Dlatego zamiast dotychczasowego „pytania nowożeńców, czy wyrażają zgodę”, w nowym przekładzie asystujący „zwraca się do nupturientów o wyrażenie

¹¹⁹ Por. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski...*, s. 360.

zgody” i w imieniu Kościoła „je” (wyrażenie zgody) – a nie jak dotychczas: „ją” (zgode)¹²⁰ – przyjmuje.

Innymi nowościami w tłumaczeniu kanonów o małżeństwie są zmiany w przekładzie kan. 1105 regulującym zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika – rzeczownik *mandatum* w nowym przekładzie jest tłumaczony na „pełnomocnictwo” (wcześniej: „upoważnienie”), a *mandans* – na „mocodawca” (wcześniej: „zleceniodawca” albo „osoba zlecająca”). Zamiast o „uważnieniu małżeństwa”, w nowym przekładzie mowa o „konwalidacji małżeństwa”, a *sanatio*, dotychczas także tłumaczona jako „uważnienie”, aktualnie jest wyrażona słowem „sanowanie”¹²¹. Termin *convictus*¹²² został oddany jako małżeńskie „pożycie” zamiast dotychczasowego „współżycia” – nie chodzi bowiem wyłącznie o więź intymną (seksualną) między małżonkami, a tak potocznie najczęściej rozumiane jest współżycie małżeńskie, ale o szerszy wymiar relacji między nimi, obejmujący więź duchową, fizyczną i gospodarczą. W ten sposób nomenklatura kanoniczna została ujednolicona ze słownictwem polskiego języka prawnego i prawniczego, co było jedną z zasad przyświecających pracom nad rewizją tłumaczenia Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Ważna korekta tłumaczenia dotyczy kan. 1160. Przepis ten *a contrario sensu* wskazuje na niemożliwość konwalidacji zwykłej małżeństwa nieważnego z powodu braku formy kanonicznej. Dotychczasowe brzmienie tego przepisu w polskim tłumaczeniu błędnie sugerowało, iż takie małżeństwo może być konwalidowane, mimo że w oryginalnym łacińskim tekście nie ma o *convalidatio* mowy¹²³.

¹²⁰ Wynika to z zaimka użytego w łacińskim oryginale kan. 1108 § 2: *eamque nomine Ecclesiae recipit*, gdzie żeński zaimek *eam* odnosi się do *manifestationem*, a nie do *consensus*, który to rzeczownik jest rodzaju męskiego.

¹²¹ Problem niekonsekwencji w tłumaczeniu łacińskiego słowa *convalidatio* na język polski dostrzegali A. BARTCZAK, *Konwalidacja małżeństwa kanonicznego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 81 (2017), s. 5-7.

¹²² Zob. kan. 1151, 1152 § 1-3; 1153 § 2 oraz kan. 1675 i 1695.

¹²³ Kan. 1160 w tłumaczeniu z 1984 r. brzmiał: „Uważnienie małżeństwa nieważnego na skutek braku formy musi zostać dokonane przez ponowne zawarcie według formy kanonicznej, z zachowaniem przepisu kan. 1127 § 2”. W obowiązującym przekładzie

Rozdział IX (przed kan. 1141) dotychczas zatytułowany „Rozłączenie małżonków”, dziś nosi tytuł (bardziej odpowiadający łacińskiemu oryginałowi) „Separacja małżonków”. Natomiast art. 2 tytułowany dotąd „Separacja podczas trwania węzła”, w nowym tłumaczeniu figuruje jako „Separacja z zachowaniem węzła”.

Spośród innych korekt tłumaczenia kanonów księgi IV Kodeksu, warto zwrócić uwagę na nowy przekład kan. 1171 – rzeczy przeznaczonych do kultu Bożego nie wolno używać do celów świeckich lub niewłaściwych, „nawet gdyby stanowiły własność prywatną”, a nie „choć są własnością osób świeckich”. Poprawiono także polski przekład kanonów dotyczących pogrzebu – wierny zmarły nie „otrzymuje” pogrzebu, ani się mu go nie „udziela”, ale się mu pogrzeb „urządza”¹²⁴. W nowym tłumaczeniu nie rozróżnia się także między „nabożeństwem pogrzebowym” a „pogrzebem”, jak niekonsekwentnie tłumaczono łacińskie *exequiae*¹²⁵ – dziś rzeczownik ten tłumaczy się jako „pogrzeb” (tak samo jak *funus*¹²⁶), zgodnie z powszechnym użyciem tego słowa w języku polskim. W nowym przekładzie poprawiono także „rymowany” kanon 1180 § 2: „Jeśli tylko prawo tego nie zabrania, każdemu wolno wybrać cmentarz pogrzebania”, który dziś brzmi: „Każdemu jednak wolno wybrać cmentarz pogrzebania, jeżeli tylko nie zakazuje tego prawo”.

W określeniu ślubu (kan. 1191 § 1) skorygowano tłumaczenie – ślub nie tyle jest obietnicą składaną „dobrowolnie”¹²⁷, co w sposób „przemyślany”, bo takie jest znaczenie pojawiającego się w przepisie łacińskiego przymiotnika *deliberata*.

Zmieniony został tytuł rozdziału II przed kan. 1223 – dotychczas brzmiał on „Kaplice”, jednak w tekście łacińskim rozróżnia się *oratoria* i *sacella privata*, co należało uwzględnić, dlatego dziś tytuł ten brzmi: „Kaplice i kaplice prywatne”.

natomiast: „Aby małżeństwo nieważne z powodu braku formy stało się ważne, musi zostać zawarte na nowo według formy kanonicznej, z zastrzeżeniem przepisu kan. 1127 § 2”.

¹²⁴ Zob. kan. 1176 § 1 oraz tytuł rozdz. II przed kan. 1183.

¹²⁵ Zob. np. kan. 1176 § 1 i 2, 1177 § 1, 1178, 1179, 1183 § 1.

¹²⁶ Zob. kan. 530 n. 5, 555 § 3, 1177 § 2 i 3, 1181.

¹²⁷ Choć oczywiście ślub musi być dobrowolny, zob. kan. 1191 § 3.

6. Księgi V i VI

Oprócz modyfikacji natury redakcyjnej, nieliczne są merytoryczne zmiany w tłumaczeniu księgi poświęconej doczesnym dobrom Kościoła. W kan. 1267 § 2 dziś mowa o ofiarach „obciążonych poleceniem lub warunkiem”, zgodnie z terminologią polskiego prawa cywilnego. W kan. 1268 została doprecyzowana natura przedawnienia rozumianego jako „sposób nabycia uprawnień lub uwolnienia się od zobowiązań”. Podobnie, dla uzgodnienia z polskim językiem prawnym i prawniczym, w kan. 1288 zabrania się zarządcom dóbr kościelnych „wdawać się w spór” w sądach świeckich, a nie „zawiazywać sporu”, jak w poprzednim przekładzie. Wyrażenie *pia voluntas* jest teraz wszędzie tłumaczone jako „pobożne rozporządzenie”, a nie „zapis”, które to pojęcie odnosi się do prawa spadkowego¹²⁸. Natomiast zwrot *rationem reddere*, dotychczas wyrażany jako „składać sprawozdanie”, aktualnie – nie tylko w księdze V – jest tłumaczony jako „składać sprawozdanie finansowe”¹²⁹, tak by wskazać na charakter tego sprawozdania i odróżnić je od ogólnego sprawozdania z działalności.

Nowa księga VI¹³⁰ zawierająca przepisy kanonicznego prawa karnego, w znacznej części musiała być tłumaczona na język polski na nowo. Należy zwrócić uwagę na pojawiającą się w tej księdze nową terminologię. Kary mogą być „oznaczone” w ustawie albo przez sędziego¹³¹ (a nie „określone”, jak w przekładzie z 1984 r.) – ta zmiana wynika z chęci dostosowania nazewnictwa kanonicznego do polskiego języka prawnego i prawniczego. Ten sam powód przyświecał także innym

¹²⁸ Zob. tytuł IV przed kan. 1299, kan. 1301 § 1, 1302 § 2. Na niewłaściwe tłumaczenie wyrażenia *pia voluntas* zwracali uwagę T. GAŁKOWSKI, *Pobożny zapis i pobożna fundacja*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009), n. 3-4, s. 320-321; P. KALETA, *Wymagania prawne dotyczące pobożnych rozporządzeń woli według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 28 (2018), n. 3, s. 210-211.

¹²⁹ Zob. kan. 285 § 4, 319 § 1 i 2, 494 § 4, 540 § 3, 636 § 2, 637, 1042 n. 2, 1287 § 1 i 2, 1301 § 2.

¹³⁰ Promulgowana na mocy Konstytucji apostolskiej papieża Franciszka *Pascite gregem Dei*, 23 maja 2021 r., L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana, 161 (2021), nr 122, 1.06.2021, s. 2-4

¹³¹ Zob. kan. 1315 § 2 n. 3 i § 3, 1319 § 1 i 3, 1334 § 2, 1349.

zmianom tłumaczenia – zamiast o działaniu „w zgodnej z prawem obronie”, dziś mówi się o działaniu „w obronie koniecznej”¹³²; zamiast „własnej winy”, nowy przekład posługuje się zwrotem „własne zawinienie”¹³³, zamiast „koniecznego” albo „należnego” umiaru, dziś mowa o umiarze „należyty”¹³⁴.

Ponieważ ustawodawca w tekście łacińskim rozróżnia między czasownikami *veto* i *prohibo*, takie samo rozróżnienie przyjęto w nowym przekładzie – *veto* jest tłumaczone w całym Kodeksie na „zabraniać”, a *prohibo* na „zakazywać” (*prohibitio* to „zakaz”).

Tłumaczenie wyrażenia *remedia poenalia*, dotychczas: „środki karne”, teraz zostało doprecyzowane i brzmi: „karne środki zaradcze”¹³⁵.

Gdy chodzi o poszczególne przestępstwa, warto zwrócić uwagę na wynikające z tłumaczenia doprecyzowanie pewnych typów przestępstw. Przestępstwem typizowanym w kan. 1374 nie jest zapisanie się do stowarzyszenia „działającego w jakikolwiek sposób przeciw Kościołowi”, ale „podstępnie działającego przeciw Kościołowi” (*machinatur*). Błuznierstwo czy znieważenie religii lub Kościoła, o którym to przestępstwie mowa jest w kan. 1368, nie dokonuje się „w publicznym widowisku” czy „w kazaniu”, ale „w widowisku lub zgromadzeniu publicznym”. Przestępstwem jest także „poświadczenie nieprawdy” w publicznym dokumencie kościelnym, a nie „potwierdzenie fałszu”, jak w dotychczasowym przekładzie¹³⁶.

W całym Kodeksie rzeczownik *abortus* tłumaczy się dziś jako „aborcja”, a nie „przerwanie ciąży” czy „spędzenie płodu”, jak w dotychczasowym tłumaczeniu¹³⁷. Karę ekskomuniki *latae sententiae* zaciąga ten, kto spowodował aborcję „wraz z nastąpieniem jej skutku”, jak dziś tłumaczy się zwrot *effectu secuto* w kan. 1397 § 2¹³⁸.

¹³² Kan. 1323 n. 5.

¹³³ Kan. 1323 n. 2 i 7, 1324 § 1 n. 9, 1376 § 2 n. 1

¹³⁴ Kan. 1323 n. 5, 1324 § 1 n. 6.

¹³⁵ Zob. kan. 1312 § 3, 1328 § 2, rozdział III przed kan. 1339, kan. 1342 § 1, 1348.

¹³⁶ Zob. kan. 1391 n. 3.

¹³⁷ Zob. kan. 1041 n. 4, 1046, 1049 § 2, 1397 § 2.

¹³⁸ W innych kanonach mowa o „skutecznym” spowodowaniu aborcji.

7. Księga VII

Zmiany w tłumaczeniu księgi VII Kodeksu Prawa Kanonicznego¹³⁹ w znacznej mierze są podyktowane chęcią dostosowania procesowego nazewnictwa kanonicznego do terminologii stosowanej w przepisach prawa polskiego i polskim języku prawniczym.

W nowym przekładzie łaciński rzeczownik *tribunal* jest tłumaczony zwykle jako „sąd”, nie zaś „trybunał”, jak dotychczas. Wprawdzie dopuszczalne są oba tłumaczenia, jednak w polskim języku prawnym i prawniczym nazwa „trybunał” zastrzeżona jest dla sądów o specjalnych kompetencjach i szczególnym znaczeniu (np. Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu).

Rzeczownik *relator*, oznaczający sędziego ponensa, który na posiedzeniu sądu referuje sprawę i redaguje wyrok na piśmie, w nowym przekładzie został przetłumaczony jako „sprawozdawca”. Poprawiono także przekład łacińskiego słowa *conventus*, które dotychczas było tłumaczone jako „narada”, natomiast w zrewidowanym tłumaczeniu jest tłumaczone jako „posiedzenie”¹⁴⁰.

Konsekwentnie do korekty tłumaczenia terminu *actus iuridicus* na „czynność prawna”, w kodeksowej regulacji prawa procesowego *actus processualis* tłumaczy się jako „czynność procesowa”¹⁴¹, a *actus iudicialis* jako „czynność sądowa”¹⁴², czyli dokonywana przed sądem. *Actus* bez przymiotnika to „czynność” (gdy chodzi o rzeczownik *actus*, -us – od *ago, agere*: czynić, działać, robić) lub „akt” w znaczeniu

¹³⁹ Ta część artykułu jest skróconą i nieco zmienioną wersją publikacji autora: *Nowe polskie tłumaczenie Kodeksu Prawa Kanonicznego – uwagi na temat księgi VII „Procesy”*, w: *Homini et Ecclesiae serviens*. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Henrykowi Stawniakowi SDB, z okazji 70. rocznicy urodzin, red. A. Domaszk, R. Kamiński, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2022, s. 235-248.

¹⁴⁰ Zob. kan. 1609 § 1, 2 i 5.

¹⁴¹ Zob. np. tytuł rozdziału II przed kan. 1507 oraz kan. 1455 § 1; 1466; 1467; 1485; 1511.

¹⁴² Zob. kan. 483 § 1, 1472 § 1. Niemniej jednak *acta iudicialia*, o których mowa w kan. 1677 n. 2 to „akta sądowe”, bowiem w tym przypadku chodzi o dokumenty (*acta*, -orum).

dokumentu (gdy chodzi o rzeczownik *actum*, *-i* – akt, dokument, dzieło, spisanie czynności urzędowej). Na szczególną uwagę zasługuje poprawiony przekład kan. 1472 § 1: „Czynności sądowe, tak dotyczące istoty sprawy, czyli czynności merytoryczne, jak i należące do formy postępowania, czyli czynności procesowe – mają być udokumentowane na piśmie”, który w dotychczasowym brzmieniu¹⁴³ niełatwo było zrozumieć.

Inną poważną zmianą jest tłumaczenie zwrotu *ex actis et probatis*, odnoszącego się do podstawy wydania wyroku przez sędziego. Dotychczasowy – niekonsekwentny zresztą – przekład na „z akt i dowodów”¹⁴⁴ i „z faktów i dowodów”¹⁴⁵ był uproszczony i niewłaściwy. *Ex actis* oznacza bowiem „z tego, co zostało dokonane” podczas procesu, czyli z twierdzeń i zaprzeczeń, żądań i sprzeciwów przedstawionych wobec sądu, *ex probatis* natomiast – z dowodów dostarczonych sądowi¹⁴⁶. Dlatego w nowym przekładzie słowa te tłumaczone są na „z tego, co zostało dokonane i udowodnione”.

Warto także w kontekście akt procesowych zwrócić uwagę na poprawę i ujednolicenie w całej polskiej wersji Kodeksu tłumaczenia rzeczownika *exemplar* – to nie „egzemplarz”, jak mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać i jak błędnie tłumaczono¹⁴⁷, ale „kopia” lub „odpis” (np. odpis akt)¹⁴⁸.

¹⁴³ „Akta sądowe, zarówno dotyczące meritum kwestii, czyli akta sprawy, jak i dotyczące procedury, czyli akta procesu, mają być sporządzone na piśmie”. „Akta”, jak błędnie tłumaczono zamiast „czynności”, z natury rzeczy są przecież dokumentami, trudno więc zrozumieć polecenie sporządzania ich „na piśmie”.

¹⁴⁴ Kan. 1606.

¹⁴⁵ Kan. 1608 § 2.

¹⁴⁶ Zob. Z. GROCHOLEWSKI, *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „Jus Matrimoniale”, 3 (1998), s. 22-23. Słowo *acta* w tym przypadku nie oznacza akt sądowych, ale jest imiesłowem biernym czasu przeszłego od czasownika *agere*, a więc oznacza to, co zostało dokonane podczas procesu.

¹⁴⁷ Zob. kan. 1474 § 1; 1602 § 3; 1615. W dotychczasowym tłumaczeniu kan. 1634 § 2 słowo „odpis” zostało zupełnie pominięte.

¹⁴⁸ Zob. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski...*, s. 350. Zob. też kan. 1475 § 2; 1658 § 2; 1659 § 1.

Ważną zmianą w prawie procesowym jest korekta tłumaczenia łacińskiego rzeczownika *instantia*. Ma on trzy znaczenia: 1) kolejny stopień w systemie organów sądowych umożliwiający odwołanie (apelację) do wyższego organu (mówimy zatem o sądzie pierwszej, drugiej czy kolejnej instancji, zasadzie jedno-, dwu- lub trójinstancyjności, itp.¹⁴⁹); 2) wniosek, żądanie (*ad instantiam partis* – na wniosek strony¹⁵⁰); 3) „sądowy przebieg sporu”¹⁵¹ (w tym znaczeniu *instantia* jest synonimem „procesu” lub „postępowania” sądowego). Stosowanie rzeczownika *instantia* w trzecim z wymienionych znaczeń budziło wątpliwości w dotychczasowym przekładzie. Osobom niewtajemniczonym w niuanse kanonicznego prawa procesowego trudno było nieraz zrozumieć, co znaczy: „zawieszenie instancji”¹⁵², „umorzenie instancji”¹⁵³ czy „zrzeczenie się instancji”¹⁵⁴. W nowym przekładzie w miejsce tych zwrotów mowa jest o „zawieszeniu postępowania” i „umorzeniu postępowania”, które to terminy są znane i stosowane w prawie polskim. Natomiast dawne „zrzeczenie się instancji” zostało zastąpione przez „cofnięcie pozwu”, czyli wycofanie żądania, jednak

¹⁴⁹ W takim znaczeniu zob. kan. 1407 § 1; 1419 § 1 (i tytuł rozdziału I przed tym kanonem); 1423 § 1; 1427 § 1, 2 i 3; 1438 n. 2; 1439 § 1; 1441; 1444 § 1 n. 1 i 2 oraz § 2; 1453; 1673 § 1 oraz § 5 i 6; 1680 § 2, 3 i 4; 1690. Tożsame z nimi są przepisy o „stopniu” sądu lub postępowania lub sądzie, sędzim czy stopniu apelacyjnym – zob. tytuł II przed kan. 1417; kan. 1417 § 1; 1425 § 4; 1440; 1441; 1450; 1459 § 1; 1463 § 2; 1524 § 1; 1618; 1632 § 1 i 2; 1634 § 2 i 3; 1635; 1636 § 2; 1639 § 1; 1640; 1641 n. 3; 1653 § 1; 1657; 1669; 1680 § 4; 1681; 1687 § 4; 1693 § 2 i 3; 1716 § 2; 1724 § 1; 1726; 1729 § 2. Zob. G.P. MONTINI, *De iudicio contentioso ordinario. De processibus matrimonialibus. Pars dinamica*, Romae 2004, s. 89.

¹⁵⁰ Zob. np. w tym znaczeniu kan. 1444 § 2; 1452 § 1; 1487; 1514; 1530; 1650 § 2. Przeciwnieństwem działania *ad instantiam* jest działanie *ex officio*, czyli „z urzędu”.

¹⁵¹ Zob. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990, s. 240.

¹⁵² Kan. 1519 § 1.

¹⁵³ Kan. 1520.

¹⁵⁴ Kan. 1524.

bez zrzeczenia się swego prawa, którego strona może dochodzić w innym czasie w innym procesie¹⁵⁵.

Wyrażenie *sententia definitiva*, dotychczas oddawane jako wyrok „ostateczny”¹⁵⁶ w nowym przekładzie jest tłumaczone jako wyrok „kończący postępowanie”. „Ostateczny” w polskim języku prawniczym to taki wyrok, od którego nie przysługuje już żaden środek odwoławczy, tymczasem prawo kanoniczne nawet po wyroku „ostatecznym” nie wyklucza apelacji¹⁵⁷. Nie zdecydowano się na użycie dawniejszego przymiotnika „stanowczy”¹⁵⁸, ani nasuwającego się „końcowy” – ten ostatni bowiem w prawie polskim oznacza wyrok wydany po wyroku „częściowym” albo „wstępnym”, które w Kodeksie Prawa Kanonicznego nie mają odpowiedników.

Kolejnymi korektami przekładu, które z pewnością wywrą duży wpływ na kształtowanie się polskiego języka kanonistycznego to zmiana tłumaczenia *libellus* ze „skargi powodowej” na „pozew”¹⁵⁹. *Libellus* to pismo, dokument, *skarga* natomiast to środek zaskarżenia. Skargę składa się w celu zmiany jakiejś decyzji na decyzję korzystniejszą dla siebie. W prawie polskim „pozew” to pismo procesowe strony wszczynającej proces, wnoszone do właściwego sądu, czyli właśnie to, co kryje się pod nazwą *libellus*. Natomiast czasownik *cito* nie oznacza „pozywać”, czyli wnieść przeciwko komuś pozew, jak błędnie tłumaczono¹⁶⁰, ale „wezwać” do sądu¹⁶¹. Podobnie *citatio* to

¹⁵⁵ Zob. też kan. 1724, w którym dawne „zrzeczenie się instancji” w procesie karnym zostało zastąpione przez „cofnięcie aktu oskarżenia”.

¹⁵⁶ Zob. kan. 1517, 1589 § 2, 1592 § 1, 1607, 1613, 1618, 1629 n. 4, 1641 n. 4, 1730 § 1.

¹⁵⁷ Kan. 1486 § 2 i 1629 n. 4.

¹⁵⁸ Chociaż w nowym tłumaczeniu pozostał wyrok „przedstanowczy” – zob. kan. 1589 § 2, 1591, 1607, 1613, 1618, 1629 n. 4 – czyli taki, którym rozstrzyga się sprawy wypadkowe (zob. kan. 1607).

¹⁵⁹ Zob. tytuł rozdziału I przed kan. 1501 i kanony zamieszczone w tym rozdziale i w innych częściach Kodeksu.

¹⁶⁰ Zob. kan. 1507 § 1.

¹⁶¹ „Pozywa” strona powodowa, „wzywa” natomiast sędzia.

nie „pozew”¹⁶², ale „wezwanie”. Tak samo *libellus citationis* i *scheda citatoria* nie oznaczają „pozwu”, ale „pismo z wezwaniem”¹⁶³.

Innymi nowelizacjami przekładu Kodeksu, którym także przyświeca chęć uzgodnienia terminologii w prawie kanonicznym i prawie polskim to zmiana tłumaczenia terminu *actio*, który teraz tłumaczony jest jako „roszczenie”¹⁶⁴ lub „powództwo”¹⁶⁵ – w zależności od tego, czy używany jest w znaczeniu podmiotowym (prawo materialne uprawniające do ochrony prawnej), czy formalnoprawnym (czynność prawną za pomocą której powód wszczyna proces). Natomiast rzeczownik *petitio* (i czasownik *peto*) – dotychczas tłumaczony niekonsekwentnie jako „prośba”¹⁶⁶, „żądanie”¹⁶⁷, „skarga”¹⁶⁸ lub „roszczenie”¹⁶⁹ – teraz został wyrażony wszędzie słowem „żądanie”. Termin *defensiones* oznaczający argumenty obrończe przedstawiane po zapoznaniu się z aktami jest w nowym tłumaczeniu oddany poprzez zwrot „głosy obrończe”. Wydaje się, że w takiej formie jest zrozumiały lepiej aniżeli dotychczasowe „obrony”¹⁷⁰. Ujednolicony został przekład terminu *formula dubii*, który był dotychczas tłumaczony niekonsekwentnie – „sformułowane wątpliwości”¹⁷¹, „for-

¹⁶² Zob. kan. 1508 § 3, 1509 § 1, 1511 i 1512. Był to brak konsekwencji, bowiem w tytule rozdziału II przed kan. 1507 oraz w innych kanonach rzeczownik *citatio* był tłumaczony poprawnie. Niekiedy w piśmiennictwie kanonistycznym i języku stosowanym w sądach kościelnych używa się słów „cytacja” i „cytować” na oznaczenie wezwania sądowego i czynności wezwania do sądu. Z takim znaczeniem można wprawdzie spotkać się w dokumentach historycznych, współczesne znaczenie tych słów w języku polskim jest jednak inne i odnoszą się one do przytaczania w dosłownym brzmieniu słów zaczerpniętych z jakiegoś tekstu lub z czyjejś wypowiedzi ustnej, czyli do cytatu.

¹⁶³ Zob. kan. 1508 § 2 i 1510.

¹⁶⁴ Zob. kan. 1410; 1492 § 1; 1494 § 1.

¹⁶⁵ Zob. np. kan. 1463 § 1 i 2; 1491; 1493; 1500; 1512 n. 2; 1621.

¹⁶⁶ Zob. kan. 1445 § 1 n. 1; 1501; 1503 § 1; 1505 § 2 n. 4; 1647 § 1; 1658 § 2.

¹⁶⁷ Zob. kan. 1504 n. 1; 1513 § 1 i 2; 1521; 1616 § 1; 1637 § 2; 1641 n. 1; 1658 § 1 n. 1; 1664.

¹⁶⁸ Zob. kan. 1620 n. 4.

¹⁶⁹ Zob. kan. 1639 § 1; 1641 n. 1.

¹⁷⁰ Zob. kan. 1601-1603; 1686; 1687 § 1.

¹⁷¹ Zob. kan. 1612 § 2.

muła sporu”¹⁷², „formuła wątpliwości”¹⁷³ – przyjmując jeden zgodny przykład: „formuła sporu”. Uległo zmianie dotychczasowe tłumaczenie *restitutio in integrum* z „przywrócenia do stanu poprzedniego” na „przywrócenie stanu poprzedniego”¹⁷⁴ oraz wyrażenie *res iudicata* ze „stanu rzeczy osądzonej” na „powagę rzeczy osądzonej”¹⁷⁵.

Kolejną zmianą – o znaczeniu wyłącznie językowym – jest odejście od określania instytucji prawnej *confessio iudicialis* jako „przyznanie się sądowe”¹⁷⁶ i powrót do dawniej przyjmowanego tłumaczenia¹⁷⁷: „przyznanie sądowe”, bez zaimka zwrotnego¹⁷⁸. Inną nowelizacją – ta stanowi już korektę błędnego tłumaczenia, nie tylko usterki językowej – jest poprawny przekład łacińskiego czasownika *prorogo* i rzeczownika *prorogatio* na „przedłużać” i „przedłużenie”, a nie, jak w poprzednim tłumaczeniu – „odraczać” i „odroczenie”¹⁷⁹. Terminy mogą bowiem zostać „przedłużone”, natomiast „odroczone” (*dilata*) może zostać wykonanie jakiejś czynności procesowej¹⁸⁰.

¹⁷² Zob. kan. 1661 § 1.

¹⁷³ Zob. kan. 1676 § 2 i 5; 1685 po reformie MIDI.

¹⁷⁴ Zob. np. kan. 1645 § 1 i art. 755 Kodeksu cywilnego.

¹⁷⁵ Zob. np. kan. 1641 i art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego. Sformułowanie „powaga rzeczy osądzonej” nie jest jednak językowi kanonistycznemu zupełnie nieznanne – zob. F. BĄCZKOWICZ, J. BARON, W. STAWINOĞA, *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Opole 1958, s. 160.

¹⁷⁶ Zob. kan. 1535-1558.

¹⁷⁷ Tak np. F. BĄCZKOWICZ, J. BARON, W. STAWINOĞA, dz. cyt., s. 93; T. PAWLUK, *Przyznanie sądowe strony w procesie kanonicznym*, Olsztyn 1968. Choć Biskupski *confessio iudicialis* tłumaczył jako „przyznanie się sądowe”. Zob. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, t. II: *Proces małżeński*, Olsztyn 1960, s. 220.

¹⁷⁸ W *confessio* nie chodzi o przyznanie „się” do czegoś, ale o uznanie czyjejś racji, czyli „przyznanie”. *Confessio iudicialis* polega bowiem na złożeniu w sądzie oświadczenia, że to, co twierdzi strona przeciwna, jest prawdą. W takim właśnie sensie w kan. 1526 § 2 n. 2 stanowi się, że nie wymagają dowodu fakty przytoczone przez jednego z procesujących się i *przyznane* przez drugiego – nie zaś „przyjęte przez drugiego”, jak w dotychczasowym tłumaczeniu.

¹⁷⁹ Zob. kan. 1465 § 1 i 2.

¹⁸⁰ Na błędne tłumaczenie zwracał uwagę T. GAŁKOWSKI, *Terminy i odroczenia sądowe w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 32

Duże zmiany nastąpiły w tłumaczeniu części regulującej wykonanie wyroku, czyli urzeczywistnienie rozstrzygnięcia zawartego w wyroku, a więc wprowadzenie go w życie (kan. 1650-1655). Przede wszystkim poprawione zostało błędne dotychczasowe tłumaczenie zwrotu *mandare exsecutioni*, który nie oznacza „przekazania do wykonania”¹⁸¹, ani też „nakazania wykonania”¹⁸², ale po prostu „wykonanie”¹⁸³.

Podsumowanie

Odnowione tłumaczenie Kodeksu Prawa Kanonicznego na język polski w większości przypadków polegało na dokonaniu starannej korekty językowej, zwłaszcza stylistycznej. Niekiedy jednak skrupulatna weryfikacja dotychczasowego przekładu ujawniła konieczność dokonania poważniejszych merytorycznych modyfikacji. Wywrą one zapewne znaczący wpływ na stosowanie prawa kanonicznego przez tych, którzy w praktyce posługują się prawem kościelnym i są we wspólnocie wierzących podmiotami prawa. Ważnym celem, który zamierzali osiągnąć twórcy nowego przekładu jest także uczynienie prawa kanonicznego bardziej zrozumiałym dla osób, które działają w sferze prawa świeckiego, tak by dyskusja naukowa i wszelkie kontakty między prawnikami „świeckimi” a kanonistami – także między instytucjami państwowymi i kościelnymi – rozwijały się na tej samej płaszczyźnie językowej, co z pewnością przysłuży się wzajemnemu zbliżeniu i zrozumieniu.

The significant changes in the new Polish translation of the Code of Canon Law

This article offers a discussion about the revised translation of the 1983 Code of Canon Law. The new translation was approved by the Polish Bishops’

(2021), nr 1, s. 111-112.

¹⁸¹ Zob. kan. 1650 § 1 i 1651 w dotychczasowym przekładzie.

¹⁸² Zob. kan. 1653 w dotychczasowym przekładzie.

¹⁸³ Zob. kan. 45.

Conference on March 14, 2022. The author discusses the most important changes in the translation into Polish all of books of the Code, giving the justification for the revision. In most cases, the changes consist of linguistic corrections, especially stylistic ones. Sometimes, however, thorough verification of the existing translation revealed the necessity of more substantial modifications. One of the reasons inspiring the new translation was the ambition to adjust the language of the Code of Canon Law to the Polish language of the law and lawyers' language.

SŁOWA KLUCZOWE: Kodeks Prawa Kanonicznego; tłumaczenie tekstów prawnych

KEYWORDS: Code of Canon Law; translation of legal texts

NOTA O AUTORZE

KS. DR HAB. PIOTR MAJER, PROF. UCZ. – pracownik naukowo-dydaktyczny na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, kierownik Katedry Prawa o Kościelnej Misji Nauczania i Uświęcania na Wydziale Prawa Kanonicznego UPJPII, prezbiter archidiecezji krakowskiej, kanonik Kapituły Metropolitalnej w Krakowie, były kanclerz Kurii Metropolitalnej w Krakowie, konsultor Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski.